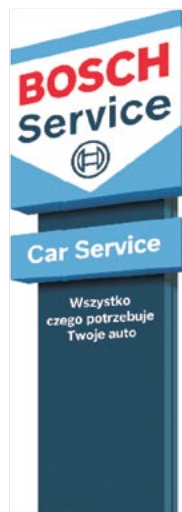


PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

BS Bednarczyk
Centrum motoryzacyjne

Bełżyce
ul. Przemysłowa 30
tel. 81 517 21 02 bedmot.pl

Serwis samochodowy
Części hurt-detal
Myjnia bezdotykowa 24 H
Serwis opon TIR



OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW



IMPRESSA
HOTEL I RESTAURACJA

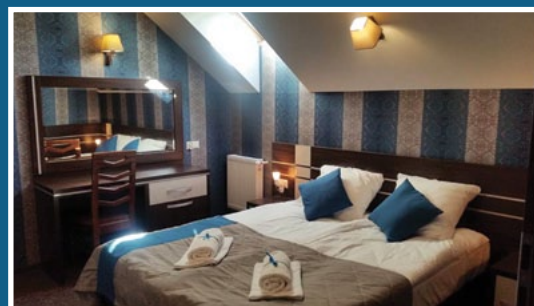
Niedrzwica Duża

ul. Bełżycka 14

tel. 81. 517 - 55 - 22 lub 609 409 903

www. impressa.pl, recepcja@impressa.pl

SALA WESELNA - HOTEL ★★★



GAZETA BEŁŻYCKA



Wydawnictwo Społeczno-Kulturalne

Nr 139/140/141 (250/251/252) · kwiecień/maj/czerwiec 2021 · ISSN 1507 - 8353 Egzemplarz bezpłatny

W numerze:

- Podsumowanie połowy kadencji Burmistrza Bełżyc
- Rozmowa z Karoliną Zuchniarz Dyrektorem CKFiS
- Uroczystości z okazji rocznicy obchodów uchwalenia Konstytucji 3 maja i 77. rocznicy rozstrzelania mieszkańców w Rynku
- Wywiad z prezesem firmy Uren Novaberry
- O dawnych czasach, blaskach i cieniach życia w rozmowie z Państwem Wójtowiczami
- Dni Bełżyc 2021

Foto: Agnieszka Winiarska



**GAZETA
BEŁŻYCKA**

Wydawca:
Miejski Dom Kultury w Bełżycach
Adres redakcji:
ul. Tysiąclecia 26, 24-200 Bełżyce
tel. 81 517-22-30
e-mail: gazetabelzycka@belzyce-mdk.pl
Redaktor: Agnieszka Winiarska

Skład i opracowanie graficzne:
Agnieszka Winiarska
Druk:
Alf-Graf
Lublin ul. Abramowicka 6
e-mail: info@alfgraf.com.pl
Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz
zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji.

Świętowaliśmy Dzień Dziecka



Zatrzymane w kadrze



Dziś prezentujemy Czytelnikom zdjęcia, które udostępnił redakcji Pan Krzysztof Gajowiak. Możemy obejrzeć na nich Bełżycę i bełżyczan kilkadziesiąt lat temu.

Na fotografiach poniżej zagadka tego numeru. Gdzie w Bełżycach można było spotkać albo nadal można spotkać takie tabliczki. Która ulica nosiła imię Króla Sobieskiego, i gdzie mieszkał a może prowadził zakład kominiarski?

Można do nas dzwonić i pisać, aby udzielić odpowiedzi na pytania lub podzielić się swoimi archiwalia, przypomnieć znajome miejsca, czy lokalne wydarzenia sprzed lat.

Czekamy na kontakt pod nr tel. 81 517 22 30 lub email do redakcji: gazetabelzycka@belzyce-mdk.pl

Dodamy jeszcze, że w przygotowaniu obecnie jest obszerny materiał dotyczący zbrodni z czasów II wojny światowej w naszym mieście. Powstaje on przy współpracy z Panem Krzysztofem Gajowiakiem.



Prace i uchwały Rady Miejskiej

Uchwała nr XXXVIII/405/2021 Rady Miejskiej w Bełżycach z dnia 14 kwietnia 2021 r. w sprawie utworzenia jednostki budżetowej Centrum Usług Społecznych w Bełżycach poprzez przekształcenie Ośrodka Pomocy Społecznej w Bełżycach oraz nadania statutu Centrum Usług Społecznych w Bełżycach.

Z dniem 1 lipca 2021 r. tworzy się jednostkę budżetową pod nazwą Centrum Usług Społecznych w Bełżycach poprzez przekształcenie Ośrodka Pomocy Społecznej w Bełżycach.

Nadaje się statut Centrum Usług Społecznych w Bełżycach stanowiący załącznik do niniejszej uchwały.

1. Mienie Ośrodka Pomocy Społecznej w Bełżycach staje się mieniem Centrum Usług Społecznych w Bełżycach.
2. Należności i zobowiązania przekształconego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bełżycach przejmują Centrum Usług Społecznych w Bełżycach.

Jednocześnie Załącznikiem do Uchwały nr XXXVIII/405/2021 Rady Miejskiej w Bełżycach z dnia 14 kwietnia 2021 r. nadano statut nowej jednostce, w którym jest mowa o tym, że

1. Centrum Usług Społecznych w Bełżycach, zwane dalej CUS jest jednostką organizacyjną Gminy Bełżycy, działającą w formie jednostki budżetowej.
2. Celem działalności CUS jest zaspokajanie potrzeb wspólnoty samorządowej w zakresie określonych usług społecznych oraz ich koordynacja.

Uchwała Nr XXXVIII/407/2021 Rady Miejskiej w Bełżycach z dnia 14 kwietnia 2021 roku w sprawie przekształcenia Szkoły Podstawowej nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach poprzez likwidację Filii Szkoły Podstawowej nr 1 im. Jana Pawła II o strukturze organizacyjnej klas I-III wraz z oddziałem przedszkolnym.

Przekształca się Szkołę Podstawową nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach poprzez likwidację z dniem 31 sierpnia 2021 r. Filii Szkoły Podstawowej nr 1 im. Jana Pawła II o strukturze organizacyjnej klas I-III wraz z oddziałem przedszkolnym.

Uczniom Filii Szkoły Podstawowej nr 1 im. Jana Pawła II o strukturze organizacyjnej klas I-III wraz z oddziałem przedszkolnym zapewni się dowóz i możliwość kontynuowania nauki w Szkole Podstawowej Nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach.



Uchwała Nr XXXVIII/406/21 Rady Miejskiej w Bełżycach z dnia 14 kwietnia 2021 r. w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie Gminy Bełżycy do współpracy w ramach Lubelskiego Obszaru Metropolitalnego i zawarcie porozumienia pomiędzy Gminą Bełżycy i pozostałymi jednostkami samorządu terytorialnego Lubelskiego Obszaru Metropolitalnego.

1. Wyraża się zgodę na przystąpienie Gminy Bełżycy do współpracy w ramach Lubelskiego Obszaru Metropolitalnego i zawarcie porozumienia pomiędzy Gminą Bełżycy i pozostałymi jednostkami samorządu terytorialnego Lubelskiego Obszaru Metropolitalnego.
2. Porozumienie jednostek samorządu terytorialnego w sprawie określenia zasad współpracy w ramach Lubelskiego Obszaru Metropolitalnego będzie regulowało zakres działań oraz wyznaczy cele partnerstwa jak również określi prawa i obowiązki stron.

Raport

o Stanie Gminy Bełżycy za 2021 rok

W raporcie opisane jest przede wszystkim funkcjonowanie Gminy Bełżycy w ubiegłym roku oraz sposoby wydatkowania środków finansowych m.in. w zakresie inwestycji, pomocy społecznej, oświaty, zdrowia i usług komunalnych.

Istotnym punktem w dokumencie była zmiana statutu gminy oraz zmiana statutów wszystkich sołectw i dostosowanie ich do aktualnie obowiązujących przepisów. W statucie gminnym zmniejszyla się liczebność stałych komisji Rady Miejskiej oraz doprecyzowano kompetencje radnych.

Jeśli chodzi o dochody na podstawie podjętej uchwały budżetowej na 2020 rok zostały określone w wysokości 59.377.370,91zł., natomiast wydatki na poziomie 60.908.370,91zł. Przychody na kwotę 2.631.000zł., rozchody natomiast na kwotę 1.100.000zł. W toku realizacji budżetu dokonano szeregu zmian planu dochodów, przychodów jak i wydatków. Ostatecznie plan dochodów zamknął się kwotą 67.738.382,53 zł., plan wydatków 76.233.785,07zł. Zmianie uległ także plan przychodów i wyniósł 9.595.402,54zł.

Stan zaległości od osób fizycznych i prawnych wobec gminy na dzień 30.12.2020 wyniósł 4.567.236,50zł.

Wydatki inwestycyjne w ubiegłym roku ustalono w budżecie na kwotę 11.838.044,11zł.

Po zakończeniu debaty nad raportem o stanie Gminy Bełżycy za 2020 rok podjęto Uchwałę nr XL/420/2021 z dn.28 maja 2021 r w sprawie udzielenia Burmistrzowi Bełżyc wotum zaufania.

W czasie XLI sesji RM, 18 czerwca, po zatwierdzeniu sprawozdań finansowych, pozytywnej opinii RIO do wniosku Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium z realizacji i wykonania budżetu, debacie i pozytywnych opiniach wszystkich komisji RM została podjęta Uchwała Nr XLI/440/2021 Rady Miejskiej w Bełżycach z dnia 18 czerwca 2021 roku o udzielenie absolutorium Burmistrzowi Bełżyc.

Podsumowujemy połowę kadencji Burmistrza Bełżyc

Rozmowa z Burmistrzem Bełżyc Ireneuszem Łucką.

- Jesteśmy na półmetku kadencji. Odnosząc się do założeń Pana programu wyborczego jedną z najważniejszych kwestii było pozyskiwanie, w zdecydowanie większy sposób niż dotychczas, środków zewnętrznych oraz korzystanie z programów unijnych i rządowych.

*- Rzeczywiście. Aktywnie pozyskuję dotacje zewnętrzne. W ciągu połowy kadencji z różnych programów **pozyskałem ponad 20.000.000 zł na różnego typu inwestycje gminne.** Dzięki temu sfinansowaliśmy lub sfinansujemy zarówno drogi jak i zadania termomodernizacyjne, wodociągowe czy też społeczne. Nie wliczam tutaj kwot pozyskanych wspólnie ze Starostwem Powiatowym ani Rewitalizacji Centrum Bełżyc. Fundusze zewnętrzne były dla mnie priorytetem, aby gmina mogła dynamicznie się rozwijać.*

- Najbardziej wyczekiwane przez mieszkańców były inwestycje drogowe.

- Zaczę od tego, że bardzo dobrze układa się współpraca ze Starostwem Powiatowym, co bezpośrednio wiąże się z pozyskiwaniem środków zewnętrznych na wspólne inwestycje na drogach powiatowych. Jedną z nich jest realizowany

*remont ul. Kościuszki do Krężnicy Okrągłej. Jest to inwestycja wartości blisko **10.000.000 zł**, w której gmina partycypuje w kwocie około **1.800.000 zł**. Przypomnę o wykonanej także drodze powiatowej od Ronda Zapory w kierunku na Niezabitów, którą zrealizowaliśmy również wspólnie z powiatem. Planujemy następne inwestycje, o których dofinansowanie będzie ubiegał się Powiat Lubelski, przy partycypacji z naszej gminy. Jesteśmy na końcowym etapie projektowania drogi powiatowej biegnącej z Babina przez Zosin i tzw. Podole Dołek w kierunku Stasina. Ponownie kosztorysujemy projekt drogi Bełżyce – Niedrzwica, którą jako Powiat i Gmina Bełżyce zgłosimy w tym roku do Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Szacowana wartość projektu wynosi około **30.000.000 zł**. Z tego blisko połowa drogi przebiega przez Gminę Bełżycę. Będzie to największa inwestycja drogowa na terenie gminy w tej kadencji. Chcę również wywiązać się z planu budowy chodnika w miejscowości Zagórze I i Cuple, wzdłuż drogi wojewódzkiej, na co gmina już otrzymała dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego. W tej chwili trwają końcowe uzgodnienia przed rozpoczęciem przetargu na wykonanie I etapu tego chodnika.*

Kolejnym elementem są remonty i modernizacje dróg gminnych. Sukcesywnie modernizujemy drogi i ulice gminne. Do tej pory modernizacją objęliśmy m.in. ulicę Bednarską, Ogrodową, Zamkową, Grażewicza, drogę na Krężnicy, Zagórze II, w Matczynie. Z kolei przy ulicy Szkolnej wybudowaliśmy chodnik.

Przypomnę, że już zakończyliśmy przetargi i wyłoniliśmy wykonawców na budowę ul. Wzgórze, oraz łącznika ul. Wilczyńskiego do ul. Wojska Polskiego, część ul. Wojska Polskiego i przebudowę ul. Żytnej. Na te drogi uzyskaliśmy prawie 1.650.000 zł dofinansowania z Rządowego Programu Rozwoju Dróg.

*Wkrótce ogłosimy przetarg na wykonanie m.in. ul. Sympatycznej, Krakowskiej, Zielonej, Orzechowej, Sadowej i drogi gminnej na Zalesiu, na którą uzyskaliśmy dofinansowanie w wysokości **120.000 zł** ze środków Urzędu Marszałkowskiego.*

- Istotną kwestią jaką poruszał Pan w programie wyborczym było utworzenie żłobka. Wiemy, że udało się pozyskać środki na jego budowę. Na jakim etapie jest obecnie inwestycja?

*- Żłobek powstanie przy przedszkolu na ul. Bychawskiej, jako dodatkowe skrzydło. Nowy budynek będzie miał prawie 1000 m² powierzchni użytkowej. Będzie przeznaczony dla 60 dzieci podzielonych na 4 grupy. Pomieszczą się tam zarówno sale dla dzieci, jak i szatnie, wózkownia, gabinety i całe wymagane zaplecze. Na jego budowę otrzymaliśmy **7.000.000 zł** z dwóch źródeł – Rządowego Programu Inwestycji Lokalnych i Programu Małuch Plus. W tej chwili projekt jest złożony do starostwa w celu uzyskania pozwolenia na budowę. Myślę, że w lipcu uda się nam ogłosić przetarg na wybór wykonawcy.*



- Jednym z elementów Pana programu była termomodernizacja szkół w Matczynie i Krzu oraz poprawa warunków edukacyjnych w pozostałych placówkach.

*- Tak. Termomodernizację szkoły w Matczynie zakończyliśmy w ubiegłym roku za ponad **1.000.000 zł**, z tego dofinansowanie wyniosło 85% kosztów kwalifikowalnych. Natomiast szkoła w Krzu ma już wykonane odwodnienie i ocieplenie fundamentów. Pozostałe prace będą realizowane etapami. W tym roku w budżecie zostały zaplanowane środki na ocieplenie i wykonanie elewacji ściany frontowej budynku. Sukcesywnie, do końca kadencji szkoła zostanie w całości ocieplona. Ponadto w tegorocznym budżecie zabezpieczone zostały środki finansowe na inwestycje w szkołach m.in. na wymianę pieców centralnego ogrzewania w SP Nr 1 i SP Nr 2 co wpłynie na poprawę efektywności energetycznej obiektów oraz na budowę placów zabaw.*

- Obiecywał Pan sukcesywnie remontować remizy, czy to się udało?

- Tak jak obiecałem każdego roku zabezpieczam w budżecie gminy środki na remonty i modernizacje praktycznie we wszystkich remizach OSP i świetlicach wiejskich na terenie gminy. Podczas majowej sesji na mój wniosek Rada Miej-

*ska zwiększyła pulę na te zadania o dodatkowe **100.000 zł**. Remizy oprócz tego, że zapewniają siedzibę Ochotniczemu Strażom Pożarnym są ważnym miejscem integracji społeczności lokalnej, podobnie jak świetlice. Mają tu bowiem siedziby stowarzyszenia czy Koła Gospodyń Wiejskich. Gmina pomaga zarówno kołom, stowarzyszeniom jak i strażom ochotniczym w przygotowaniu wniosków o pozyskanie funduszy z LGD „Kraina wokół Lublina”. W tym roku z tych środków skorzystało OSP Wronów, OSP Jaroszewice i Stowarzyszenie Stokrotki ze Wzgórz. Gmina udzieliła im pożyczek na realizację zadań w kwocie prawie **200.000 zł**. Chciałbym także radni zaakceptowali mój wniosek o podniesienie druchom stawki ekwiwalentu za udział w działaniach ratowniczych do 15 zł za godzinę (to jest wzrost o 50%) gdyż doceniam ich ciężką pracę i pomoc przy organizacji gminnych wydarzeń.*

- Czy udało się Panu zorganizować dworzec przy ul. Fabrycznej?

- W tym zakresie w zasadzie cel jest osiągnięty ponieważ przy ulicy Fabrycznej powstał nowy przystanek końcowy komunikacji busów. Co prawda nie jest to dworzec z prawdziwego zdarzenia. Uruchomiona jest również sieć komunikacyjna, która łączy Gminę Bełżycę



z trzema gminami: Niedrzwicą, Borzechowem i Wojciechowem. Dzięki tym połączeniom finansowanym w największej części z budżetu państwa i przy partycypacji z budżetu gminy rzeczywiście udało się skomunikować prawie wszystkie miejscowości gminy z miastem czyli Bełżycami. Pomimo, iż nie jest to transport bezpłatny myślę, że mieszkańcy są z niego zadowoleni.

- Trwa ostatni etap rewitalizacji w centrum miasta. To również planowany i realizowany przez Pana projekt.

- Rewitalizacja obszaru miejskiego – Bełżycę Centrum to projekt przygotowany przez poprzedniego burmistrza. Ja natomiast w 2018r. podpisałem umowę na dofinansowanie projektu z RPO WL 2014-2020 i rozpocząłem procedurę realizacji. Udało się do zadania wprowadzić pewne korekty, uzupełnienia. Rewitalizacja modernizacji stadionu jest już zakończona, trwają jeszcze m.in. prace w parku miejskim i wymiana chodników oraz budowa nowych miejsc parkingowych wokół Rynku.

- Kiedy spodziewamy się ich zakończenia?

- Planowany termin ukończenia prac to wrzesień br.

- Czy wcześniej chwalił się Pan pozyskanymi środkami na sektor wodno-kanalizacyjny?

- Ważnym obszarem inwestycyjnym, który niespodziewanie stanął przed nami były problemy z kana-

Cd. czyt. str.4





lizacją i wydolnością naszych ujęć wody. Już na początku mieliśmy poważną awarię kanalizacji w ul. Fabrycznej. Analiza stanu technicznego wykazała, że istnieje konieczność modernizacji zarówno ujęcia wody w Bełżycach jak i w Matczynie. Złożyliśmy wniosek do PROW na modernizację i przebudowę ujęcia wody w Matczynie i budowę wodociągu do Babina, na który pozyskałem **2.000.000 zł** dofinansowania. Trwa obecnie procedura związana z przygotowaniem przetargu. Jest to zadanie wieloletnie, które ma zostać ukończone w 2022r. Dodam jeszcze, że w 2020r wybudowaliśmy wodociąg wzdłuż ul. Wojska Polskiego. Mamy w planach jeszcze w tym roku budowę sieci kanalizacyjnej we wspomnianym wcześniej łączniku ul. Wojska Polskiego z ul. Wilczyńskiego. W tegorocznym budżecie zostały zabezpieczone także środki w wysokości **200.000 zł.** na przygotowanie projektu modernizacji ujęcia wody w Bełżycach oraz modernizacji oczyszczalni ścieków.

- **Udało się pozyskać duże środki na innowacyjny program ogólnopolski skierowany do dzieci, rodzin i osób niepełnosprawnych.**

- Tak. Jest nim pilotażowa inicjatywa rządowa. Projekt nazywa się Gmina Bełżyce – „Nowa jakość usług społecznych w Gminie Bełżyce”. Jego wartość to **3.094.339,50zł.** W ramach projektu zostało utworzone Centrum Usług Społecznych. Na jego potrzeby rozszerzyliśmy

zakres zadań obecnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Oznacza to, że w jednym miejscu można będzie uzyskać wsparcie z zakresu pomocy społecznej, polityki rodzinnej, ochrony zdrowia. Centra mają też pełnić rolę kulturalną, edukacyjną i mają służyć wspieraniu osób niepełnosprawnych. W tej chwili przystosowywane są pomieszczenia w budynku wieżowca, gdzie znajduje się siedziba CUS. Powstał już katalog usług, które będzie świadczyło centrum. Co obejmuje? Jest to m.in.: wspieranie rodziny i polityka prorodzinna. Planujemy 1 września w Babinie otwarcie klubu rodzica i dziecka powyżej 3 lat, będzie także możliwość skorzystania z terapii rodzinnej czy poradnictwa psychologicznego, zarówno dla rodzica jak i dziecka. Osoby niepełnosprawne będą wspierane poprzez kierowanie do nich asystentów osób niepełnosprawnych. Szczególnie zamierzamy propagować ochronę zdrowia. W tej kwestii zaplanowaliśmy po-



radnictwo dietetyczne, psychiatryczne czy możliwość terapii dla osób uzależnionych. Szacujemy, że łącznie objętych programem CUS będzie około 440 osób/rodzin.

- **Jak wygląda realizacja projektu Odnawialnych Źródeł Energii czyli OZE.**

- W 2020 roku podpisałem umowę na realizację projektu pn.: „OZE w gminie Bełżyce” dofinansowanego ze środków RPO WL 2014-2020. Całkowita wartość projektu to **6.310.831,80 zł**, natomiast kwota przyznanego dofinansowania wynosi **3.205.103,00 zł**. Zakres projektu obejmuje instalacje solarne, fotowoltaikę, piece na biomasę oraz pompy ciepła dla ok. 364 gospodarstw domowych z terenu gminy Bełżyce. Projekt ten jest trudny w realizacji gdyż mieszkańcy dokonują wielokrotnie zmian w swoich wnioskach a to wydłużało procedurę przygotowania przetargu, ale uporaliśmy się z tym ostatecznie. Przetarg zostanie ogłoszony w lipcu.

- **Czy na zakończenie chciałby Pan dodać coś istotnego?**

- Jednym z celów jakie sobie stawiałem było promowanie gminy, czemu m.in. służyły podjęte przeze mnie inicjatywy w obszarze kultury i sportu. Najważniejszym osiągnięciem w tej materii jest sprowadzenie na stałe do Bełżyc Mistrzostw Polski w Tańcach Towarzyskich. W tym roku odbędzie się już trzecia edycja, co oczywiście zapewnia rozgłos Bełżycom na całą Polskę. O randze

tej imprezy świadczy fakt, że w sposób znaczący jest ona finansowana przez sponsorów, w tym także firmy lokalne. Bardzo ważnym projektem jest liga speedcubingu, która już po raz kolejny, w lipcu tego roku, będzie miała swoje rozgrywki, podobnie jak ogólnopolskie turnieje w sztukach walki: karate i taekwondo. Rozwinąłem ponadto koncepcję obchodów Dnia Kobiet o konkurs na Kobietę Roku, który miał miejsce już trzykrotnie i cieszył się dużym zainteresowaniem. Udało mi się także uporządkować zasady współpracy z Klubem Sportowym Unia Bełżyce w zakresie szkolenia młodzieży i promocji gminy poprzez klub.

- **Czy są jakieś ambitne plany na dalszą część kadencji?**

- Mam kilka priorytetów. Przede wszystkim zagospodarowanie terenu wokół zbiornika wodnego. Chcę tam stworzyć promenadę spacerową z prawdziwego zdarzenia, oraz włączyć ją do ul. Wzgórze i Zdroju Jagiełły. Temu m.in. służył zakup działki przylegającej do rzeki i kościoła oraz poszerzona umowa użytkowania terenów zawarta z parafią w Bełżycach. Umożliwi to zapro-

jektowanie naprawdę interesującej części rekreacyjnej w tym obszarze. Kolejny punkt to budowa nowoczesnego targowiska miejskiego z zasadzonymi miejscami do handlu i placem z kostki brukowej. Istnieje także potrzeba budowy boisk sportowych przy Sp Nr2.

Poczytnie już plany odnośnie przeniesienia biblioteki miejskiej do pomieszczeń obecnej filii Urzędu Pracy, która będzie przeniesiona na ul. Fabryczną do biurowca.

Chcę również przeprowadzić remont wnętrza domu kultury oraz wykonać prace remontowe na basenie. Zamierzam oczywiście aktywnie starać się o pozyskanie dofinansowania na te wszystkie zaplanowane inwestycje.



Z kwestii drogowych ambitnym planem jest budowa przedłużenia ul. Fabrycznej do drogi wojewódzkiej 747. Przygotowujemy się do realizacji tego zadania już od kilku miesięcy razem z Powiatem.

Wszystkie moje plany nie byłyby możliwe bez poparcia Rady Miejskiej. W tym miejscu na ręce pana Przewodniczącego RM składam podziękowania za zrozumienie i współpracę tym radnym, którzy wzięli na siebie ten ciężar realizacji działań i trudnych przedsięwzięć. Licząc na dalsze, wspólne i owocne działania.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Agnieszka Winiarska, foto: Agnieszka Winiarska

Popieram Burmistrza

nie idę

na referendum

Centrum Usług Społecznych

18 marca 2021 r. odbyło się posiedzenie Zespołu Sterującego w ramach projektu „Nowa jakość usług społecznych w gminie Bełżyce” finansowanego w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój; Oś priorytetowa II Efektywne polityki publiczne dla rynku pracy, gospodarki i edukacji; Działanie 2.8 Rozwój usług społecznych świadczonych w środowisku lokalnym, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Gości przywitali: Starosta Lubelski Zdzisław Antoń oraz Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka, który poprowadził dalszy przebieg posiedzenia Zespołu Sterującego. W spotkaniu uczestniczył w imieniu Marszałka Województwa Lubelskiego Pan Łukasz Budyńczuk - Dyrektor Departamentu Wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego, w imieniu Wojewody Lubelskiego Pana Lecha Sprawki oraz jako przedstawiciel Wydziału Polityki Społecznej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie Pan Mariusz Kidaj, Wicestarosta Lubelski Pan Andrzej Chrzastowski, Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Pani Małgorzata Romanko, Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Lublinie Pan Jacek Figarski, Pani Anna Ostasz - Dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej w Bełżycach, Panie: Urszula Zająć, Katarzyna Majkut, Joanna Kaznowska przedstawicielki Ośrodka Pomocy Społecznej i Gminy Bełżyce i Pani Grażyna Gwiazda Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Lublinie.

Wykład pt. „Usługi Społeczne jako przyszłość polityki społecznej” wygłosił prof. dr hab. Mirosław Grewiński. W kolejnym punkcie spotkania firma „Mavis” Szkolenia Coaching Małgorzata Mitura-Cegłowska prezentowała proces prowadzonej diagnozy potrzeb i potencjału społeczności lokalnej w zakresie usług społecznych na terenie Gminy Bełżyce.

Koncepcję koordynacji usług społecznych, zdrowotnych oraz współpracy z publicznymi służbami zatrudnienia pomiędzy Powiatem Lubelskim a Gminą Bełżyce przedstawił Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Lublinie Jacek Figarski. Podczas przemówienia zwrócił szczególną uwagę na zaangażowanie PCPR w Lublinie na współpracę w zakresie pomocy społecznej, pieczy zastępczej, wsparcia osób niepełnosprawnych, jak również zakresu spraw realizowanych przez Powiatowy Zespół ds. Orzekania

o Niepełnosprawności z siedzibą w Lublinie.

Włączenie społeczne w Regionalnym Programie Operacyjnym Województwa Lubelskiego na lata 2014 –2020 oraz w perspektywie 2021 r. omówił Dyrektor Departamentu Wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego Łukasz Budyńczuk.

Pani Małgorzata Romanko – Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Lublinie przedstawiła prowadzone

działania promocyjne w zakresie powstawania Centrów Usług Społecznych w województwie lubelskim oraz kształcenie kadry. Kwestię aktualnego stanu realizacji 1 Kamienia Milowego projektu „Nowa jakość usług społecznych w Gminie Bełżyce” przybliżył Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka oraz Koordynator Projektu Anna Ostasz.

Spotkanie zakończyło się podsumowaniem, wnioskami i rekomendacjami do dalszej realizacji projektu.

Tekst i foto: UM



Wiadomości z miasta za pomocą aplikacji w telefonie

Za pomocą aplikacji My Local News wszyscy mieszkańcy mogą być na bieżąco z działaniami i aktualnościami administracji. Aplikacja ta jest dostępna bez żadnych opłat, a jedynym warunkiem jest posiadanie telefonu z systemem Android lub iOS. Korzystając z aplikacji można dowiedzieć się o wszystkich istotnych wydarzeniach, które będą miały miejsce w naszej gminie.

Informacje są kierowane do całej gminy lub też do wybranych miejscowości czy też ulic co sprawi, że na pewno dostaniesz tylko te wiadomości, które

są dedykowane dla Ciebie. Każdy użytkownik może w aplikacji samodzielnie decydować, jakie kategorie informacji go interesują i mają do niego docierać, a jakie nie. Co bardzo istotne, w jednej aplikacji można otrzymywać informacje skierowane do wielu konkretnych lokalizacji – ulic w danej lub różnych miejscowościach. Wystarczy tylko dodać te lokalizacje w aplikacji i każda informacja skierowana do tych lokalizacji zostanie wyświetlona w naszym telefonie.

Za pobranie i instalację aplikacji nie są pobierane opłaty. (red.)

Podpisano listy intencyjne z wójtami sąsiednich gmin



List taki został podpisany 6 maja 2021. pomiędzy Burmistrzem Bełżyc Ireneuszem Łucką i Wójtem Gminy Wojciechów Arturem Markowskim. Dotyczył on realizacji wspólnych inwestycji m.in. przebudowy dróg gminnych na odcinku Matczyn - Stasin Kolonia, gm. Wojciechów.

- List otwiera nowe możliwości współpracy w celu realizacji w/w przedsięwzięć, w tym pozyskanie środków z funduszy zewnętrznych - podkreśla burmistrz Ireneusz Łucka.

W spotkaniu uczestniczyli również: radny Rady Miejskiej w Bełżycach Pan Rafał Brodziak i radny Rady Gminy w Wojciechowie Pan Andrzej Twardowski.

W kolejnym miesiącu, to jest 10 czerwca Burmistrz Bełżyc z wójtem Niedrzwicy Dużej Ryszardem Golcem podpisał list intencyjny w sprawie budowy ujęcia wody oraz wodociągu w miejscowości Radawczyk, gmina Niedrzwica Duża, wraz z budową wodociągu w miejscowości Babin, gmina Bełżyce. Podpisanie listu intencyjnego poprzedziło spotkanie 12 maja w Radawczyku, w którym wziął udział burmistrz Ireneusz Łucka, radni z terenu gminy Bełżyce i wójt Niedrzwicy Dużej także z radnymi. Konsultacje w terenie umożliwiły ocenę sytuacji i wybranie najlepszych rozwiązań do realizacji.

Kolejną deklaracją zawartą w podpisanym liście intencyjnym jest budowa drogi w obrębie miejscowości Babin i Radawczyk biegnącej m.in. przez Wymysłówkę oraz budowa chodnika na odcinku Radawczyk – Babin.

Tekst: red., A.Wniarska, foto: arch: UM, A.Winiarska



Rozstrzygnięty konkurs na stanowisko dyrektora CKFiS

30 marca 2021 roku Komisja konkursowa, w której składzie byli m.in. Prezesi Klubów Sportowych z terenu gminy, dokonała wyboru Dyrektora Centrum Kultury Fizycznej i Sportu w Bełżycach. Następnie 6 kwietnia 2021 roku Burmistrz Bełżyc podpisał umowę z Panią Karoliną Zuchniar, powierzając jej obowiązki dyrektora. Na posiedzeniu Rady Miejskiej nowa dyrektorka przedstawiła swój program działania dotyczący objętej placówki.

Pani Karolina Zuchniarz jest absolwentką UMCS w Lublinie na kierunku Turystyka i rekreacja, jest ratownikiem wodnym z 10 letnim doświadczeniem, instruktorem pływania, prowadziła własną firmę „Rekinet”, która zajmowała się nauką pływania, również na basenie w Bełżycach. Więcej na ten temat w wywiadzie na str.30-31.

Tekst i foto: UM



Święto Konstytucji 3 Maja



Obchody 230. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Pierwszej w Europie i drugiej na świecie spisanej ustawy zasadniczej, która stała się dokumentem tworzącym tożsamość suwerennego narodu.

W Bełżycach obchody rozpoczęły się Mszą św. o godz. 10.30 w kościele parafialnym pw. Nawrócenia św. Pawła. Mszy przewodniczył ks. proboszcz Janusz Zań. Kazanie wygłosił ks. Andrzej Koziej wspominając, w dniu modlitwy za ojczyznę tych, którzy jej służą, m.in. ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz znaczenie Jasnej Góry dla Polaków i ich wiary. Na zakończenie nabożeństwa odśpiewano hymn państwowy.

W nabożeństwie udział wzięły władze samorządowe naszej Gminy w tym: Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka, Przewodniczący Rady Miejskiej Bogumił Siramowski, Anna Wójtowicz Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej, Joanna Kaznowska Sekretarz Gminy oraz radni, poczty sztandarowe stowarzyszeń, organizacji kombatanckich. LOK-u, szkoły, harcerze i wierni.

Następnie złożono kwiaty i zapalono znicze pod popiersiem Tadeusza Kościuszki. Burmistrz Bełżyc przybliżył zebrany sylwetkę naszego bohatera narodowego Tadeusza Kościuszki. Insurekcja kościuszkowska, na czele której stanął, była powstaniem narodowym przeciw Rosji i Prusom. Jej celem było ratowanie niepodległej Polski.

Na zakończenie burmistrz życzył wszystkim udanego świętowania.

Ci, którzy spotkali się pod pomnikiem zapewniają, że co roku starają się wziąć udział w tej uroczystości. - *Jest to nasz obowiązek patriotyczny wobec Ojczyzny* – mówi.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska



Prezesi na posiedzeniu Gminnego Zarządu OSP



12 maja 2021 r. w Urzędzie Miejskim w Bełżycach odbyło się Posiedzenie Zarządu Gminnego Ochotniczych Straży Pożarnych, któremu przewodniczył Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka i Komendant Gminny OSP Sławomir Bajan.

W spotkaniu uczestniczyli Prezesi wszystkich jednostek Ochotniczych Straży

Pożarnych z terenu Gminy Bełżyc oraz Zastępca Dowódcy Jednostki Ratowniczo - Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Bełżycach Dariusz Pruszkowski. Podczas spotkania omówiono sprawy związane z działaniami jednostek OSP w czasie pandemii, planowanymi inwestycjami w strażnicach oraz wysokości ekwiwalentu

za udział w akacjach ratowniczo - gaśniczych.

Przy okazji Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka wręczył na ręce Prezesów Jednostek OSP i Zastępcy Dowódcy JRG podziękowania dla strażaków z Gminy Bełżyc za codzienną służbę i poświęcenie na rzecz lokalnej społeczności.

Tekst i foto: UM

Marszałek wspiera organizacje pozarządowe z naszego terenu

Potrzebnego wsparcia przede wszystkim na remonty i modernizacje udzielił stowarzyszeniom z terenu Gminy Bełżyc Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego. Aby można rozpocząć realizację zadań potrzebne są pieniądze. Dlatego z wnioskami o udzielenie pożyczek z budżetu gminy przedstawiciele stowarzyszeń zwrócili się do Burmistrza Bełżyc.

1 kwietnia br. w Urzędzie Miejskim w Bełżycach miało miejsce spotkanie organizacji pozarządowych z terenu gminy Bełżyc z Burmistrzem Bełżyc Ireneuszem Łucką i Skarbnikiem Gminy Adamem Gradowskim. Zaproszono przedstawicieli organizacji, których projekty zostały wybrane do dofinansowania w ramach II/2020 naboru wniosków o przyznanie pomocy w ramach poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” Budowa i modernizacja miejsc spotkań i integracji mieszkańców z uwzględnieniem elementów ochrony środowiska, przeciwdziałania zmianom klimatu oraz innowacyjności, w tym dostosowanie infrastruktury do potrzeb osób niepełnosprawnych. Projekty te przeszły

pozytywną ocenę formalną Lokalnej Grupy Działania na Rzecz Rozwoju Gmin Powiatu Lubelskiego „Kraina wokół Lublina”.

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Stowarzyszenia Kreatywnych Kobiet „Stokrotka”, Ochotniczej Straży Pożarnej we Wronowie i Ochotniczej Straży Pożarnej w Jaroszewicach. Podpisano umowy o dofinansowanie z Urzędem Marszałkowskim Województwa Lubelskiego na realizację poniższych zadań i przyznano im wsparcie w wysokości:

- „Modernizacja świetlicy wiejskiej w sołectwie Wzgórze gm. Bełżyc” – 75.011,00zł,

- „Remont i modernizacja świetlicy wiejskiej we Wronowie” – 59.871,00 zł,

- „Remont i modernizacja świetlicy wiejskiej w Jaroszewicach” – 54.999,00 zł.

Łącznie wsparcie ze środków UE wynosi 189 881,00 zł.

Pracownicy Urzędu Miejskiego wspierali organizacje zarówno w przy-



gotowaniu wniosków jak i w procesie aplikowania o środki.

Spotkanie było odpowiedzią na wnioski organizacji, które zwróciły się do Burmistrza Bełżyc o udzielenie pożyczek na zadania, które później będą zrefundowane. Podczas spotkania omówiono realizację projektów pod kątem ich sfinansowania oraz przedstawiono zasady ubiegania się o pożyczkę.

Pozyskane środki z UE to kolejne fundusze zewnętrzne pozwalające zrealizować inwestycje służące mieszkańcom naszej gminy.

Tekst: red., UM, foto: arch. UM

Podsumowanie połowy kadencji

18 czerwca miało miejsce spotkanie, w którym uczestniczyli radni, sołtysi, dyrektorzy jednostek organizacyjnych, naczelnicy wydziałów Urzędu Miejskiego oraz zaproszeni goście. Podczas tego spotkania Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka przedstawił osiągnięcia samorządu Gminy Bełżyc w ciągu ostatnich dwu i pół roku czyli od początku kadencji.

W spotkaniu wzięli udział: Andrzej Chrzastowski Wicestarosta Lubelski i Grzegorz Koziół członek Zarządu Powiatu, w imieniu wojewody Pani Agata Grula Dyrektor Generalna Lubelskiego Urzędu

Wojewódzkiego, w imieniu marszałka Pani Ewa Szałachwiej Dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Burmistrz szczególnie zwrócił uwagę na ilość pozyskanych środków zewnętrznych w wysokości ponad 20.000.000 zł. na inwestycje gminne, z programów unijnych i rządowych. Podkreślił również bardzo dobrą współpracę z Powiatem Lubelskim, dzięki której realizowane są wspólne inwestycje. Podziękował za spotkanie przybyłym gościom wręczając im listy okolicznościowe oraz upominek w postaci wyrobu regionalnego z huty szkła Glass Studio Marek Jargiło we Wronowie.

- Serdecznie dziękuję wszystkim osobom reprezentującym przybyłe instytucje za dostrzeganie potrzeb Gminy Bełżyc i wspieranie dotacjami składanych przeze mnie projektów, z których najważniejsze to: przebudowa ujęcia wody w Matczyni, termomodernizacja szkoły w tej miejscowości, odnawialne źródła energii, budowa żłobka, przebudowa dróg powiatowych czy powstanie Centrum Usług Społecznych. Bez waszego wsparcia realizacja tych zadań nie byłaby możliwa. Na zakończenie chcę zapewnić, że nadal będę ciężko pracował i pozyskiwał kolejne fundusze na ważne dla Bełżyc zadania – mówił Ireneusz Łucka.

Tekst i foto: A. Winiarska



Świętowaliśmy gminny Dzień Dziecka



Zabawa, śmiech, buzie otwarte z przejęcia, – tak wyglądał dzień dziecka oraz podsumowanie eliminacji do 40 Małego Konkursu Recytatorskiego, które odbyły się w niedzielę 30 maja w bełżyckim domu kultury.

Organizatorem imprezy była Gmina Bełżyce wraz z Miejskim Domem Kultury przy aktywnym udziale Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej, Ochotniczej Stra-

ży Pożarnej z Bełżyc oraz wolontariuszy z Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży i Stowarzyszenia Razem dla Bełżyc.

Najmłodsi mieszkańcy gminy wraz z rodzinami mogli oddać się zabawie w scenerii letniego, słoneczno-deszczowego pikniku. Przybyłych na imprezę do MDK uroczystie powitała Joanna Kaznowska Sekretarz Gminy składając życzenia z okazji ich święta - Z okazji zbliżającego się Dnia Dziecka, wszystkim dzieciom, życzymy samych sukcesów oraz uśmiechów

na twarzy.

Na scenie w sali widowiskowej miało następnie miejsce wręczenie dyplomów laureatom oraz podziękowania za udział w 40 Małym konkursie recytatorskim.

W tym roku imprezę uatrakcyjniły występy wokalne najmłodszych dzieci, które zaprezentowały swoje talenty muzyczne śpiewając piosenki z repertuaru dziecięcego.

Na dzieci czekało także wiele atrakcji. Była dmuchana zjeżdżalnia, ogromne bańki mydlane, konkursy, gry, tory przeszkód, zagadki.

Panie z biblioteki przygotowały specjalny kącik - tam malowały dzieciom twarze i dmuchały balony. Ponadto dzieci mogły wziąć udział w warsztatach teatralnych uruchamiając zdolności aktorskie i wyobraźnię. W czasie Dnia Dziecka najmłodsi chętnie rywalizowali i zdobywali drobne nagrody na torach przeszkód. Było też małe kino dla dzieci.

Trzeba powiedzieć, że impreza była udana i zdecydowanie pomogła aktywnie integrować się maluchom po długiej przerwie spowodowanej ograniczeniami pandemicznymi.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska



BGM Wydech z prezentami dla niepełnosprawnych na Dzień Dziecka

1 czerwca w Dniu Dziecka Grupa Motocyklowa „Wydech” odwiedziła podopiecznych Domu Pomocy Społecznej w Matczyni oraz sąsiadującego z DPS-em Powiatowego Ośrodka Wsparcia Dla Osób z Zaburzeniami Psychicznymi.

Kilkudziesięciu motocyklistów przyjechało w samo południe na pięknych, czarnych i chromowanych maszynach, ku ogromnej uciechy dzieci i dorosłych mieszkańców obu ośrodków. Panowie pozwolili siadać na pięknych motocyklach. Był także słodki poczęstunek i inne upominki jakie przywieźli panowie z Grupy Motocyklowej. - Nie po raz pierwszy przywozimy tu pomoc czy prezenty dla dzieci. - mówi Pan Bogdan Gontarczyk. - W akcję włączyli się policjanci, którzy przyjechali radiowozem i strażacy. Wóz strażacki jak widać był nie lada atrakcją. Można było zajrzeć do szoferki, obejrzeć sprzęty - relacjonuje.

Dyrektorzy obu placówek: Urszula Zielińska i Sławomir Piotrowski podkreślają niesamowitą frajdę jaką miały dzieci z wizyty motocyklistów, policjantów oraz strażaków.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska



Młodzi pomagają seniorom



Uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 2 im. Królowej Jadwigi w Bełżycach uczestniczyli w programie edukacyjnym FAST HEROES 112.

Już od najmłodszych lat wpajamy dzieciom, jak ważna jest pomoc innym: nie tylko zwierzętom, ale i ludziom. Doskonaleniu tej wyjątkowej idei służą docelowe programy prozdrowotne akcentujące wartość zdrowia, troskę o nie czy też sposoby udzielania pomocy w sytuacji zagrażającej zdrowiu/życiu.

Jednym z nich jest program FAST HEROES 112, którego hasłem przewodnim

jest pomoc seniorom w sytuacji zagrożenia udarem mózgu. Jak wiemy, większość z nas to osoby zapracowane lub przytłoczone na co dzień ferworem wielu obowiązków rodzinnych, osobistych czy zawodowych. Nierzadko zdarza się, że nie mamy czasu na rozmowę z seniorami, a co już mówić o kontrolowaniu ich stanu zdrowia...wtedy właśnie z niecodzienną misją wkroczyły przedszkolaki, które dzięki programowi dowiedziały się o tym, czym jest udar mózgu i jak powstaje, poznały jego objawy przeżywając przygody z kreskówkowymi bohaterami. Nauczyły się też jak wezwać pomoc w sytuacji awaryjnej. To właśnie

one będąc codziennymi obserwatorami i dzięki szybkiej reakcji i informacji kierowanej do rodziców mogą uratować życie swoich dziadków (gdyby takowa miała miejsce).

Program ten objął 5-tygodni nauki przez zabawę:

I tydzień- zapoznaliśmy się z bohaterami naszego programu: dziadkami: Arnoldem, Frankiem i Zosią oraz uroczym wnuczkem Timmy. Pograliśmy w gry oraz wykonaliśmy maski superbohatera

II tydzień obejmował informacje nt. I objawu udaru- opadającego kącika ust

III tydzień- trudności z utrzymaniem przedmiotów w jednej ręce

IV tydzień- kłopoty z mową

V tydzień- pozwolił na utrwalanie numeru 112 oraz zdobycie certyfikatu SUPERBOHATERA

Całość programu okraszona została szeregiem e-booków, piosenek, filmików oraz gier edukacyjnych. Zapamiętaj: nie jest za późno na pomoc innym, przyłącz się do nas, bądź wielki!

Tekst i foto: Magdalena Nowak

77. rocznica rozstrzelania mieszkańców Bełżyc i Podola

9 czerwca, minęła 77. rocznica rozstrzelania mieszkańców Bełżyc i Podola w Rynku miejskim.

Jak doszło do rozstrzelania? Działo się to z rozkazu Hansa Waltera Linka, zastępcy komendanta policji bezpieczeństwa dystryktu lubelskiego w północnej części Rynku obok kamienicy nr 30. Tam dokonano publicznej egzekucji 23 Polaków przywiezionych z Zamku Lubelskiego, aresztowanych podczas pacyfikacji 24 maja 1944 r.

Z tej okazji władze samorządowe, kombatancki, stowarzyszenia partyzanckie, uczniowie i harcerze wzięły udział w uroczystościach upamiętniających 23 mieszkańców zgładzonych przez Niemców.

Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka, Bogumił Siramowski Przewodniczący Rady Miejskiej, Joanna Kaznowska Sekretarz Gminy oraz harcerze z 43. Drużyny Harcerskiej „Parasol” złożyli kwiaty i zapalili znicze na cmentarzu parafialnym przy grobie pomordowanych. Chwilą ciszy oraz modlitwą o „Wieczny odpoczynek...” oddali hołd naszym rodakom zgładzonym przez niemieckiego okupanta. Burmistrz zaznaczył, że jest to dla mieszkańców ważna data dlatego powinniśmy ją upamiętniać oraz przypominać o niej młodemu pokoleniu.

W dalszej części uroczystości o godz. 17.45 miała miejsce uroczysta zbiórka pod kościołem parafialnym pw. Nawrócenia św. Pawła w Bełżycach i Msza św. w intencji pomordowanych. Wzięli w niej udział wierni, przedstawiciele organizacji kombatanckich i władze samorządowe. Uczniowie SP Nr 1 im. Jana Pawła II przygotowali montaż słowno-muzyczny. Następnie złożono kwiaty i zapalono znicze pod pomnikiem Matki Boskiej Partyzanckiej. Pomnik ten wykonany w pracowni znanego rzeźbiarza Leonarda Demarczyka, od lat w symboliczny sposób upamiętnia wydarzenia z czerwca 1944 roku. U stóp pomnika widnieje tablica z nazwiskami ofiar.

W przemówieniu pod pomnikiem Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka przypomniał zebranym okoliczności rozstrzelania - *Musimy pamiętać o tych, którzy oddali życie w imieniu ojczyzny. W tym roku uroczystości są skromniejsze, ale ważniejsza jest pamięć. Oni oddali życie dlatego dziś wolna ojczyzna musi o nich pamiętać*

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska



Z okazji Dnia Bibliotekarza



8 maja obchodzony jest Dzień Bibliotekarza.

Jest to święto podsumowujące pracę, osiągnięcia zawodowe i budowania wizerunku bibliotek, a także samych bibliotekarzy.

karzy.

Z tej okazji Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka, podczas spotkania zorganizowanego 21 maja w Urzędzie Miejskim w Bełżycach, złożył życzenia wszystkim pracowni-

kom biblioteki oraz podziękował za pracę, krzewienie kultury i promocję czytelnictwa wśród mieszkańców Miasta i Gminy Bełżycy.

Tekst i foto: UM

Zakończyli remont w remizie OSP w Starych Wierchowiskach



5 czerwca w Starych Wierchowiskach miało miejsce otwarcie wyremontowanej sali i pomieszczeń w remizie OSP. Salę poświęcił ks. proboszcz Janusz Zań.

W uroczystości na zaproszenie Koła Gospodyń Wiejskich z Wierchowisk wzięli udział m.in. przedstawiciele władz samorządowych: Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka, Sekretarz Gminy Joanna Kaznowska, Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Dariusz Pruszkowski, radny Grzegorz Kamiński, komendant gminny OSP Sławomir Bajan, przedstawicielki

KGW z Podola, Jaroszewic i Bełżyc, członkowie OSP ze Starych Wierchowisk.

Podziękowania dla zebranych, władz miejskich, osób, które czynnie brały udział niosąc pomoc w remoncie, złożyła sołtyśka Małgorzata Dziekanowska oraz autorka projektu Zofia Ptasznik. Dodajmy, że remont został sfinansowany w kwocie prawie 30 000 zł z Fundacji BGK w Warszawie, natomiast sumę 15 000 zł przekazał z budżetu gminy Burmistrz Bełżyc.

Były życzenia, gratulacje dla pań z KGW, a burmistrz wyraził słowa uznania osobom zaangażowanym w realizację za-

dania na wszystkich jego etapach. - *Możemy tu śmiało organizować spotkania, warsztaty czy imprezy okolicznościowe - cieszą się mieszkańcy obecni na otwarciu wyremontowanych pomieszczeń.*

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska



Po rocznej przerwie obchodziliśmy Dni Bełżyc 2021

Czytaj str.16-23

Zawody Pływackie o puchar Burmistrza Bełżyc



11 czerwca na pływalni CKFiS Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka zainaugurował tegoroczne Dni Bełżyc. Zorganizowane z tej okazji zawody pływackie zgromadziły uczniów ze Szkoły Podstawowej Nr1 w Bełżycach. Organizatorem imprezy była Szkoła Podstawowa Nr 1 oraz CKFiS.

Gośćmi honorowymi były Siostry Dwojak wychowanki tutejszej pływalni – wielokrotne medalistki. Przed rozpoczęciem rywalizacji wykonały pokaz – zaprezentowały 100 m stylem zmiennym płynąc odpowiednio: stylem motylkowym – stylem grzbietowym – stylem klasycznym – stylem dowolnym.



Po pokazie wraz z Burmistrzem wręczały wszystkim uczestnikom dyplomy uczestnictwa oraz medale dla zwycięzców.

Zawody podzielone były na kategorie wiekowe: klasy II - III, klasy IV - VI i klasy VII - VIII; oraz na style pływackie: grzbietowy, klasyczny, dowolny - rozdzielone na kategorie dziewczynki i chłopcy. W poszczególnych kategoriach zwyciężyli:

Klasy II - III:

25 m stylem grzbietowym - Dziewczeta
1 miejsce: Gabriela Rakuś; czas: 0:20'30
2 miejsce: Eliza Zaborska; czas: 0:26'43
3 miejsce: Iga Miareczka; czas: 0:32'68

25 m. stylem dowolnym - Dziewczeta
1 miejsce: Martyna Chomicka; czas: 0:25'53
2 miejsce: Iga Stępniewska; czas: 0:27'69
3 miejsce: Hanna Sajnog; czas: 0:28'58

25 m. stylem grzbietowym - Chłopcy
1 miejsce: Jan Matyasik; czas: 0:32'77
2 miejsce: Stanisław Czaplą; czas: 0:34'87

25 m. stylem dowolnym - Chłopcy
1 miejsce: Maciej Rakuś; czas: 0:31'16
2 miejsce: Oliwier Bednarczyk; czas: 0:34'23
3 miejsce: Bartosz Winiarski; czas: 0:39'23

Klasy IV - VI:

25 m stylem grzbietowym - Dziewczeta
1 miejsce: Antonina Rakuś; czas: 0:23'24
2 miejsce: Martyna Dudkowska; czas: 0:23'30
3 miejsce: Aleksandra Giza; czas: 0:24'39

25 m. stylem dowolnym - Dziewczeta
1 miejsce: Katarzyna Wójcicka; czas: 0:24'30
2 miejsce: Martyna Misztal; czas: 0:26'57
3 miejsce: Karolina Pałka; czas: 0:27'00

25 m stylem grzbietowym - Chłopcy
1 miejsce: Szymon Bielecki; czas: 0:19'81
2 miejsce: Kacper Stępnia; czas: 0:24'33
3 miejsce: Adam Ciciak; czas: 0:29'83

25 m stylem dowolnym - Chłopcy
1 miejsce: Krystian Biegalski; czas: 0:19'65
2 miejsce: Nikodem Kamiński; czas: 0:20'28
3 miejsce: Miłosz Sitarski; czas: 0:24'23

Klasy VII - VIII:

50 m stylem grzbietowym - Dziewczeta
1 miejsce: Julia Winiarska; czas: 0:52'73
2 miejsce: Miriam Wójcik; czas: 0:54'00
3 miejsce: Aleksandra Giza; czas: 0:24'39

50 m stylem dowolnym - Dziewczeta
1 miejsce: Zuzanna Pruszkowska; czas: 0:40'70 – jedyna zawodniczka

50 m stylem klasycznym - Dziewczeta
1 miejsce: Gabriela Misztal; czas: 0:48'50
2 miejsce: Natalia Toruń; czas: 0:57'39

50 m stylem grzbietowym - Chłopcy
1 miejsce: Bartłomiej Kliczka; czas: 0:41'28
2 miejsce: Szymon Musiej; czas: 0:44'22
3 miejsce: Paweł Wójcik; czas: 0:59'35

50 m stylem dowolnym - Chłopcy
1 miejsce: Maciej Dudkowski; czas: 0:31'57
2 miejsce: Igor Mazurek; czas: 0:37'71
3 miejsce: Paweł Chomicki; czas: 0:38'38

50 m stylem klasycznym - Chłopcy
1 miejsce: Bartosz Maj; czas: 1:07'75
2 miejsce: Jan Zieliński; czas: 1:12'02
Poza kategorią zaprezentowali się Goście ze Szkoły Podstawowej w Palikijach płynąc dystans 50 m stylem klasycznym w kategoriach: Dziewczeta i Chłopcy
Gabriela Raczynska; czas 0:55'73
Jakub Błaszczak; czas 0:46'36

Tekst: K.Zuchniarz, foto: A. Winiarska

Spotkanie autorskie z Panią Katarzyną Woś



Sidorowicz, bliscy i przyjaciele autorki oraz sympatycy jej twórczości.

Spotkanie moderowała Paulina Pietrzak, na co dzień pracująca w bibliotece miejskiej. Autorka podzieliła się z widzami wieloma spostrzeżeniami odnośnie współczesnej literatury, a nie tylko własnej twórczości. Padło wiele pytań ze strony uczestników wieczoru, koleżanek z pracy, przyjaciół Pani Katarzyny. Wymiana myśli na temat książki, w pewien literacki sposób związanej z Bełżycami, była niezwykle ciekawa.

Na zakończenie burmistrz Ireneusz Łucka wręczył kwiaty i podziękował autorce za spotkanie życząc wielu inspiracji na przyszłość. Podobnie jak Magdalena Widel-ska dyrektor biblioteki, która wyraziła nadzieję, na kolejne spotkania autorskie w bliskiej przyszłości a dotyczące następnych wydawnictw pani Katarzyny.

- Jest mi niezmiernie miło, że mogłam gościć ze swoimi książkami u Państwa. Cieszę się podwójnie ponieważ spotkanie z czytelnikami, ich reakcja i odbiór tego, o czym piszę, są bardzo ważne dla mnie - podkreśla Katarzyna Woś podkreśla Katarzyna Woś.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska

Recital Dominiki Wójcik



Recital Domiki Wójcik został przygotowany na finał obchodów piątkowych Dni Bełżyc. Kameralny koncert miał miejsce w sali widowiskowej MDK.

Wokalistkę przywitała Dyrektor MDK Joanna Sidorowicz i burmistrz Ireneusz Łucka. Na widowni zasiedli również: Bogumił Siramowski Przewodniczący RM, Joanna Kaznowska, Sekretarz Gminy, Magdalena

Widelska Dyrektor M-GBP oraz mieszkańcy gminy.

Dominika jest bełżyczanką i nie po raz pierwszy śpiewała na rodzimej scenie. Jej wokal mógłśmy posłuchać w poprzednich latach w czasie Dni Bełżyc, czy niedawno na wernisażu akwarel. Klimatyczna atmosfera recitalu dodała mu wyjątkowego uroku. Z pewnością podczas koncertu,

każdy odnalazł coś dla siebie, ponieważ w repertuarze znalazły się zarówno utwory dynamiczne i radosne, jak i melancholijne ballady. Dominice bliski jest repertuar Anny German, Edyty Geppert i autorek piosenki literackiej.

Kwiaty śpiewaczce na zakończenie występu wręczył Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska

Turniej Piłki Nożnej na Orliku

Młodzieżowy turniej piłki nożnej zorganizowany z okazji Dni Bełżyc miał miejsce w piątek 11 czerwca na boisku Orlik.

Dwie i pół godziny zmagani piłkarskich i mnóstwo emocji. Piękne akcje i kilkadziesiąt bramek zapewniły kibicom udane widowisko.

Otwarcia turnieju dokonali Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka oraz Dyrektor CKFiS Karolina Zuchniarz. Przez cały czas trwania tur-

nieju dopingowali wszystkie drużyny. - *Kierujemy podziękowania dla każdej drużyny za piłkarskie emocje i grę fair play* - podkreśla Justyna Giza-Hemperek animatorka sportu.

Końcowa klasyfikacja:

1. Drużyna Jaja
2. Drużyna GKS Ratatata
3. Drużyna Hey Górale
4. Drużyna Chodel City
5. Drużyna JK Kadusi
6. Drużyna MiF Team

Tekst i foto: J.Giza-Hemperek



Sztuka Mrożka na scenie MDK



„Serenada” Sławomira Mrożka. Na spektakl według jego dramatu, a w reżyserii Józefa Kasprzaka w wykonaniu Teatru „Nasz”, zaprosił Miejski Dom Kultury w Bełżycach. Wszystko w ramach kontynuacji obchodów Dni Bełżyc.

Do kurnika zakrada się lis. Po co? Po to, po co zwykle lisy zakradają się do kurników. Historia znana i dla ludzi mało interesująca. Ale sprawa wygląda zupełnie inaczej, gdy tę banalną i znaną historię opowiada Sławomir Mrożek. Młodzi aktorzy: Zuzanna Badowska, Natan Ludian, Bartosz Rumiński, Aleksandra Sieńko i Magdalena Szczucka dali bardzo dobry popis swoich umiejętności, grali lekko, naturalnie i z wdziękiem, poza tym, zwraca uwagę ich niezwykła plastyczność. Swoboda i radość z bycia na scenie to potencjał jakiego nie można nie docenić. Prowadzeni zręczną ręką reżysera potwierdzili, że z dobrego tekstu potrafią zrobić bardzo dobre przedstawienie, które bawi, ale i daje do myślenia, a to jednoznaczny dowód na wielowymiarowość tej interpretacji.

W premierze widowiska wziął udział Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka, Prze-

wodniczący RM Bogumił Siramowski, Sekretarz Gminy Joanna Kaznowska, Dyrektor MDK Joanna Sidorowicz oraz wierni teatrowi widzowie. Na zakończenie spektaklu widownia gromkimi oklaskami nagrodziła aktorów z najmłodszej grupy teatralnej, a Burmistrz Bełżyc wraz z Przewodniczącym RM wręczyli aktorom kwiaty i upominki.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska



Rozegrano Turniej Oyama Karate



Sobota 12 czerwca, hala sportowa CKFiS, drugi dzień obchodów Dni Bełżyc.

W hali sportowej Centrum Kultury Fizycznej i Sportu odbył się Otwarty Turniej OYAMA Karate o Puchar Burmistrza Bełżyc, w którym wzięło udział blisko 130 zawodników i zawodniczek, reprezentujących kluby z Lublina, Radomia, Białegostoku, Łodzi, Tarnobrzegu, Legionowa, Rzeszowa oraz Przemyśla (Klub „Saiha”, Kyokushin IFK).

Organizatorem wydarzenia był Klub Sportowy OYAMA Lublin na czele z Sensei Ryszardem Wadowskim 2 dan. Impreza odbyła się pod patronatem OYAMA Polskiej Federacji Karate. W otwarciu imprezy Gminę Bełżycę reprezentował pomysłodawca imprezy Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka oraz Dyrektor CKFiS Karolina Zuchniarz.

Sędzią głównym był Shihan Witold Chojiński 6 dan (Białystok), a sędziami maty: Shihan Jan Wac 5 dan (Przemyśl), Sensei Adam Sochan 4 dan (Łódź), Sensei Krystian Niemiec 4 dan (Rzeszów) oraz Sensei Grzegorz Uzar 3 dan (Tarnobrzeg).

Zawodnicy rywalizowali w konkurencjach walki- Lekkim Kontakcie oraz Semi-knockdown.

Turniej przebiegł bardzo sprawnie i został przeprowadzony z zachowaniem obowiązującego reżimu sanitarnego.

Najlepszymi zawodnikami zostali wybrani: Maciej Mróz (Białystok) oraz Natalia Zięba (Radom), którzy swoje walki wygrali przed czasem.

Wspaniałe puchary dla wszystkich zawodników ufundował Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka, które na zakończenie zmaganiń wręczał zwycięzcom i najlepszym zawodnikom turnieju.

Tekst: KS Oyama Lublin, red.,
zdjęcia: arch. Klub Sportowy
Oyama Lublin!



Otwarcie Sezonu Motocyklowego



Niedziela 13 czerwca, stadion miejski to kolejny, trzeci już dzień obchodów Dni Bełżyc. Tu miało miejsce Rozpoczęcie Sezonu Motocyklowego. Imprezę zorganizowała Bełżycka Grupa Motocyklowa Wydech a sponsorami wydarzenia było m.in. Starostwo Powiatowe i Gmina Bełżyc.

Motocykliści z kilku klubów na Lubelszczyźnie zjechali na swoich maszynach do Bełżyc i o godz.10.30 powitał ich Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka wraz z prezesem BMW Bogdanem Gontarczykiem, Sekretarzem Gminy i Radną Powiatu Lubelskiego Joanną Kaznowską oraz Dyrektorem CKFiS Karoliną Zuchniarz.

Następnie wszystkie jednoślady wyjechały na paradę ulicami miasta, którą wystartował ze stadionu Starosta Powiatu Lubelskiego Zbigniew Antoń wraz z burmistrzem Łucką. Główną atrakcją imprezy był pokaz stuntu motocyklowego. Dla zainteresowanych gadżetami motocyklowymi otwarto stoiska m.in. Grupa Rekonstrukcyjna im. Zapory ze Skrzyżnia prezentowała broń i liczne pamiątki z II wojny światowej. Chętni mogli wziąć udział w spisie powszechnym, do tego także przygotowane było specjalne stoisko w namiocie.

Bogdan Gontarczyk na podsumowanie imprezy mówił: -Mimo niesprzyjającej pogody bełżycki piknik motocyklowy trzeba zaliczyć do udanych. Odwiedziło go ponad 200 maszyn. Niestety pogoda nie pozwoliła na przyjazd wielu miłośnikom dwóch kółek, ale i tak sporo się działo. Parada ulicami Bełżyc, pokazy ekstremalnej jazdy motocyklem Jarka i Hiszpana z Level Hard, występ Arkadiusza Soli, konkursy, zabawy dla dorosłych i dzieci, a wszystko przy grillu i dobrej muzyce.

Tekst: Agnieszka Winiarska,
BGM Wydech,
foto: Agnieszka Winiarska,
Konrad Kliczka



Kiermasz rękodzieła i produktu lokalnego w Bełżycach



Kiermasz rękodzieła i produktu lokalnego w Bełżycach po raz pierwszy został zorganizowany w czasie obchodów tegorocznych Dni Bełżyc. Wzięły w nim udział koła, sołectwa i stowarzyszenia z terenu gminy: KGW Wronów, KGW w Podolu, KGW w Wojcieszynie, KGW w Starych Wierchowiskach, KGW Jagody w Krężnicy Okrągłej, KGW Jaroszewiczanki z Jaroszewic, Stowarzyszenie Babinianki, Sołectwo Bełżyce oraz Marek Jargiło Glass Studio.

Kiermasz otworzyli uroczyste gospodarze i zaproszeni goście czyli Dyrektor MDK Joanna Sidorowicz, Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka oraz Marek Krakowski reprezentujący Urząd Marszałkowski i Piotr Winiarski, biznesmen reprezentujący firmę polonijną.

Oprócz pysznych wypieków, przekąsek, chleba ze smalcem i ogórkiem, które gościły na wszystkich stoiskach mogliśmy oglądać i podziwiać wyroby rękodzielnicze jak choćby koronkowe serwety i serwetki, torebki sznurkowe, kapelusze, wełniane sweterki i skarpety, koszyczki czy ręcznie robione bransoletki.

Na scenie wystąpiły rodzime zespoły, które pracują przy Miejskim Domu Kul-

tury w Bełżycach. Jako pierwszy wystąpił Zespół Śpiewaczy Jarzębinki, następnie Zespół Śpiewaczy z Wojcieszyna, Zespół Śpiewaczy z Wierchowisk oraz Chór Cordial.

Mimo wahań pogody dobry nastrój i muzyka pozwoliły zarówno wystawcom

jak i odwiedzającym mile spędzić czas, poznać twórczość lokalnych rękodzielników m.in. szklane wyroby z huty szkła Glass Studio we Wronowie. Panie na stoiskach częstowały ciastem. Była też dla najmłodszych dmuchana zjeżdżalnia, zatem nikt tego popołudnia się nie nudził.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska

Mecz piłkarski na zakończenie Dni Bełżyc



Remisem 0:0 zakończył się mecz pomiędzy Unią Bełżyce a Piaskovićą Piaski. - Kibicowaliśmy mocno, a remis z Piaskovićą zagwarantował Unii Bełżyce utrzymanie się w lidze okręgowej na jedną kolejkę przed końcem rozgrywek. To bardzo dobra wiadomość, na zakończenie Dni Bełżyc 2021. Dziękujemy za sportową rywalizację obu drużynom - mówi burmistrz Ireneusz Łucka.

Tekst: AWI, foto: K.Kliczka

40 Mały Konkurs Recytatorski



14 maja 2021 roku w Miejskim Domu Kultury w Bełżycach odbyły się eliminacje gminne do 40 Małego Konkursu Recytatorskiego.

Zgłosiło się aż 52 uczestników ze szkół: SP Nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach, SP Nr 2 im. Królowej Jadwigi w Bełżycach, SP w Babinie i SP im. Marii Konopnickiej w Krzu. Tematyka wybrana przez organizatorów była dowolna. Uczniowie przygotowali zarówno wiersze jak i fragmenty prozy. Jurorzy wysłuchali utworów m.in. Jana Brzechwy, Juliana Tuwima, Wandy Chotomskiej, wieszczów narodowych czyli Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego, naszej noblistki Sławomiry Szymborskiej oraz Zbigniewa Herberta, Władysława Broniewskiego czy Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej.

Jury konkursowe spośród uczestników wyłoniło następujących zwycięzców:

kategoria pierwsza: klasy I-III

pierwsze miejsce: Maja Guz
drugie miejsce: Fabian Besztak
trzecie miejsce: Michał Boruch

kategoria druga: klasy IV-VI

pierwsze miejsce: Bartłomiej Bogusz
drugie miejsce: Bartosz Wójtowicz
trzecie miejsce: Alicja Zająć

kategoria trzecia: klasy VII-VIII

pierwsze miejsce: Marta Abramowicz
drugie miejsce: Kacper Rynkowski
trzecie miejsce: Amelia Poleszak

Z grona zwycięzców Jury wytypowało sześciu laureatów powyższego konkursu, którzy będą reprezentować Gminę Bełżyce w konkursie powiatowym, a są to:

1. Maja Guz
2. Fabian Besztak
3. Bartłomiej Bogusz
4. Bartosz Wójtowicz
5. Marta Abramowicz
6. Kacper Rynkowski

Turniej Powiatowy w Lublinie odbędzie się w dniu 28 maja 2021 roku o godz. 10:00 w Wojewódzkim Ośrodku Kultury w Lublinie ul. Dolna Panny Marii 3. Ponadto informujemy, że zgodnie z zaleceniem In-

struktorów Powiatowych Laureat będzie mógł uczestniczyć w Turnieju Powiatowym wyłącznie z jednym opiekunem.

Wszystkim uczniom bardzo dziękujemy za uczestnictwo, nagrodzonym gratu-

lujemy wygranych, a laureatom życzymy powodzenia na kolejnym etapie konkursu.

Tekst: Agnieszka Winiarska

foto: arch. MDK



Małżeńskie Złote Gody



17 czerwca w Miejskim Domu Kultury odbyła się uroczystość wręczenia medali za długoletnie pożycie małżeńskie.

Medale przyznawane przez Prezydenta RP w 50. rocznicę ślubu wręczył Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka i Joanna Kaznowska Sekretarz Gminy. Ze względu na panującą pandemię uroczystość została przełożona z grudnia ubiegłego roku.

Warte podkreślenia jest, że Państwo Wójtowiczowie jako jedyni obchodzili Jubileusz 68 - rocznicy zawarcia związku małżeńskiego.

Odnaczenia otrzymali Państwo:

Janina i Stanisław Amermajstrowie

Zofia i Henryk Basak

Teresa i Jan Ciesza

Leokadia i Bogdan Fiuk

Ewa i Stanisław Kopa

Barbara i Sławomir Król

Zofia i Stanisław Madejowie

Danuta i Jan Opoka

Barbara i Lucjan Rakusiowie

Danuta i Mieczysław Stadnikowie

Leokadia i Czesław Tokarscy

Marianna i Stanisław Wójtowiczowie

Jadwiga i Eugeniusz Żarnowscy

Niespodzianką dla jubilatów oprócz upominków, kwiatów i poczęstunku był występ Dominiki Wójcik.

Złote Gody, to piękny jubileusz, jeszcze raz życzymy wszystkiego najlepszego!

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska



„Kopernik” to Twoja szkoła



Informacje zawarte w materiale adresujemy do uczniów ostatnich klas szkół podstawowych i ich rodziców. Zdajemy sobie sprawę z tego, że wybór szkoły ponadpodstawowej decyduje o przyszłości. Z tego powodu oferta Zespołu Szkół im. Mikołaja Kopernika w Bełżycach jest tak szeroka. Jest w czym wybierać i każdy na pewno znajdzie coś dla siebie.

Naszą niewątpliwą zaletą jest to, że jesteśmy blisko Was. Natomiast tym, którzy są nieco dalej, zapewniamy dowóz na zajęcia.

I. Nasza oferta edukacyjna przepustką do lepszego jutra

Liceum Ogólnokształcące – nauka w liceum trwa 4 lata

1. Klasa europejska (dwa rozszerzenia)
- wiedza o społeczeństwie, geografia, język angielski;

- biologia, chemia z innowacją „Elementy ratownictwa medycznego”

2. Klasa (dwa rozszerzenia)
- matematyka, geografia, język angielski

- język polski, historia, język angielski

Liceum Ogólnokształcące dla dorosłych – nauka trwa 4 lata, a dla absolwentów zasadniczej szkoły zawodowej i branżowej szkoły I stopnia tylko 3 lata

Rozszerzenie:
- geografia,

- wiedza o społeczeństwie

Technikum – nauka trwa 5 lat

Klasa dwuzawodowa:
- technik informatyk z innowacją „Programowanie 3 D i robotyka”

- technik programista

Klasa dwuzawodowa:
- technik pojazdów samochodowych z innowacją „Programowanie 3D i robotyka”

- technik geodeta

Klasa: technik żywienia i usług gastronomicznych

micznych

Branżowa Szkoła I Stopnia – nauka trwa 3 lata

Klasa wielozawodowa:
- mechanik pojazdów samochodowych

- rolnik

- kucharz

- fryzjer

- ślusarz

- operator obrabiarek skrawających

Branżowa Szkoła II Stopnia – nauka trwa 2 lata

Klasa dwuzawodowa:
- technik pojazdów samochodowych

- technik usług fryzjerskich

Klasa
- technik żywienia i usług gastronomicznych

II. Baza dydaktyczna...baza czyli nasza podstawa...

Zapewniamy uczniom bezpieczne i nowoczesne warunki nauki. Zajęcia odbywają się w znakomicie wyposażonych pracowniach. Dostęp do Internetu, programy komputerowe, tablice interaktywne, pomoce dydaktyczne w pracowniach zawodowych oraz Centrum Informacji z biblioteką ułatwiają zdobywanie informacji i prowadzenie zajęć zgodnie z obowiązującymi standardami.

Uczniowie mają do dyspozycji pełnowymiarową salę gimnastyczną, salę do sztuk walki, siłownię, a także siłownię napowietrzną.

III. Oferta językowa ...bliżej świata dzięki językom obcym...

· Języki obce nauczane w naszej szkole to angielski i niemiecki.

· Język angielski uczniowie mają szansę poznać na poziomie podstawowym i rozszerzonym (w wybranych klasach).

· Nauczyciele języka angielskiego i niemieckiego organizują międzyszkolny konkurs translatorski „Skrzydlate słowa”, który odbywa się pod patronatem Lubelskiego Kuratora Oświaty, Starosty Powiatu Lubelskiego oraz Zakładu Lingwistyki stosowanej UMCS. Przedsięwzięciem towarzyszącym są warsztaty translatorskie dla uczestników konkursu prowadzone przez pracowników naukowych uczelni.

IV. Innowacje... to świadectwo postępu...

Uczniom klasy biologiczno-chemicznej proponujemy „Elementy ratownictwa medycznego”, natomiast w Technikum wprowadziliśmy innowację „Programowanie 3 D i robotyka”

V. Praktyki zawodowe i staże

Doświadczenie zawodowe uczniowie zdobywają u pracodawców w Polsce i za granicą, gdzie otrzymują międzynarodowe certyfikaty, które umieszczają w swoich CV. Młodzież „Kopernika” kształcąca się we wszystkich zawodach wyjeżdża do Włoch, Hiszpanii i Portugalii.

VI. Projekty realizowane w szkole

„Europejskie staże” – projekt umożliwiający wyjazdy uczniów na staże zagraniczne.

„Nowe kwalifikacje” – projekt umożliwiający zdobycie nowych kwalifikacji oraz umiejętności w formie kursów i szkoleń.

„Narodowy program rozwoju czytelnictwa” – projekt umożliwiający uczniom rozwój zainteresowań czytelniczych, udział w atrakcyjnych konkursach oraz poszerzenie zasobów bibliotecznych szkoły.

VII. Dodatkowe kwalifikacje i kursy

W ramach projektu „Nowe kwalifikacje” uczniowie mogą odbywać szkolenia w zakresie:

- poszerzania kompetencji cyfrowych,

- projektowania i montażu sieci komputerowych,

- robotyki,

- kuchni regionalnej i molekularnej oraz ukończenie kursu:

- operatora drona,

- spawacza,

- prawa jazdy,

- prawa jazdy uprawniającego do kierowania pojazdem z przyczepą

- przedłużania włosów

VIII. Zajęcia dodatkowe

· Zajęcia artystyczne – koło wokalne, plastyczne

· Zajęcia przygotowujące do egzaminów zewnętrznych: matura i egzaminy zawodowe

· Koła językowe

· Koła przedmiotowe

· „Młody ratownik”

· Szkolne koło wolontariatu

· E-koło, koła informatyczne

· PCK

· UKS ZS – różne sekcje sportowe

IX. Sport w szkole

UKS ZS to kuźnia sportowych talentów. Tylko w ubiegłym roku uczniowie Klubu z sekcji taekwondo zdobyli cztery medale Mistrzostw Polski. Uczniowski Klub Sportowy Zespołu Szkół Bełżycy za sprawą sekcji taekwondo zajął pierwsze miejsce w Powiecie Lubelskim w Klasyfikacji Systemu Sportu Młodzieżowego prowadzonej przez Ministerstwo Sportu, zdobywając 46 punktów.

Spektakularnym sukcesem zakończył się udział w ogólnopolskich zawodach „Od UKS-u do AZS-u”. Zawody odbywały się w Warszawie, gdzie nasz uczeń zajął pierwsze miejsce.

W UKS działają także sekcje piłki siatkowej, ręcznej, nożnej i tenisa stołowego. Uczniowie „Kopernika” startują we wszystkich ważnych zawodach odbywających się w naszym regionie, stają na podium i zdobywają puchary.

X. Sukcesy uczniów to nasza wizytówka

· Sukces uczennicy klasy maturalnej LO, która w 2020 r. przystąpiła do egzaminu Cambridge English Qualifications i uzyskała certyfikat C2 (Certificate of Proficiency in English), potwierdzający osiągnięcie najwyższego poziomu znajomości języka angielskiego, zbliżonego do poziomu jego rodzimych użytkowników.

· Mamy Laureatów Ogólnopolskiej Olimpiady Języka Angielskiego OLIMPUS, Olimpiady Wiedzy Archimedes Lingua Plus w kategoriach: język angielski, język niemiecki, a także Laureatów Wojewódzkiego Konkursu Tłumaczenia Poezji Obcojęzycznej w kategoriach: język angielski, język niemiecki.

· Zwycięzców ogólnopolskich turniejów i zawodów taekwondo oraz tenisa stołowego,

oraz laureatów konkursów recytatorskich.

XI. Wolontariat – to przestrzeń do kształtowania empatycznej społeczności

· Uczniowie biorą udział w akcjach ogólnopolskich:

„Pomóż dzieciom przetrwać zimę”, „Miś”, „Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy”.

· Oddają innym to, co najcenniejsze – swoją krew w Akcjach Honorowego Krwiodawstwa.

· „Razem na Święta” – w ramach akcji MEN wolontariusze udzielali pomocy seniorom.

· Wolontariuszy z „Kopernika” znają również podopieczni DPS w Matczyni, dla których prowadzą warsztaty.

· Dla uczniów okolicznych szkół i przedszkoli organizują pokazy Ratownictwa Medycznego.

XII. Współpraca z uczelniami wyższymi

· Szkoła współpracuje z wyższymi uczelniami Lublina – UMCS, KUL oraz Politechniką Lubelską.

· Uczniowie „Kopernika” biorą udział w warsztatach na terenie uczelni, poznając ich specyfikę. Do szkoły przyjeżdżają

wykładowcy, prezentując nowości i ciekawostki ze świata nauki. Nawet czas pandemii nie zawiesił tej współpracy – młodzież logowała się na webinaria przygotowane przez uczelnie.

XIII. Co nas wyróżnia?

· Wszyscy zgodnie twierdzą, że wyróżnia nas atmosfera życzliwości i współpracy.

· Uczniowie są współtwórcami wielu przedsięwzięć w ramach działań Samorządu Uczniowskiego.

· Każdy uczeń i rodzic może liczyć na bezinteresowną pomoc.

· Zapewniamy rozwój i zdobywanie nowych umiejętności.

· Przygotowujemy do egzaminów zewnętrznych, konkursów i olimpiad.

· Prowadzimy sesje naukowe we współpracy z uczelniami wyższymi.

· Prowadzimy warsztaty dla uczniów szkół podstawowych.

Dbamy o promocję naszych osiągnięć – można o nas poczytać w lokalnej prasie „Gazecie Bełżyckiej”, „Panoramie Powiatu”, a przede wszystkim na naszej stronie internetowej i szkolnym profilu fb „Kopernik”

Zespół ds. promocji.

Życzenia dla Jubilatów

58-lecie ślubu to wspaniała rocznica. Obchodzą ją w tym roku

Państwo Zofia i Józef Niedzielowie

Kochani Jubilaci, Wy najlepiej wiecie, że małżeństwo to piękne, podniosłe i radosne chwile, ale też dzielenie z drugą osobą trosk i smutków. W przysiędze małżeńskiej ślubowaliście, że będziecie ze sobą na dobre i na złe – z tej próby wyszliście zwycięsko. Nagrodą jest szczęście dzieci, uśmiech wnuków i prawnuków oraz radość, którą możecie dziś dzielić z przyjaciółmi.

Z okazji tak pięknego Jubileuszu życzymy Wam: Radości, która dostrzega piękno małych rzeczy.

Nadziei, która nie gaśnie, kiedy marzenia wydają się zbyt dalekie.

Pokoju, który koi kiedy wszystko wyprowadza z równowagi.

Wiary, która dodaje oparcie.

Niech Bóg błogosławi Wam na dalsze lata małżeństwa!

Dzieci z rodzinami wnuki i prawnuki

Gazeta Bełżycka - Wydawnictwo Samorządowe

Wydanie internetowe gazety do pobrania na stronie www.belzyce-mdk.pl

Gazeta Bełżycka

Nr 139/140/141 (250/251/252) · kwiecień/maj/czerwiec 2021

Gazeta Bełżycka

Firma Uren Novaberry w Krężnicy Okrągłej od 23 lat na rynku



Uren Novaberry Sp. z o.o. jest polskim producentem mrożonych owoców. Spektrum działania firmy to zarówno przetwarzanie owoców konwencjonalnych, a także ekologicznych.

Rozmawiam z prezesem firmy Uren Novaberry Janem Antonim Danilczukiem.

- Przybliży Pan swoją sylwetkę Czytelnikom?

- Całe moje życie zawodowe związane jest z rolnictwem i przetwórstwem rolno-spożywczym. Studiowałem w Lublinie na Akademii Rolniczej. Po studiach, jako stypendysta spółdzielczości mleczarskiej, podjąłem pracę w zakładzie mleczarskim w Lublinie, gdzie obowiązywały restrykcyjne procesy produkcji wyrobów mleczarskich. Wiadomo, że mleko nie jest surowcem trwałym i łatwo się psuje, więc jego zagospodarowanie wymagało odpowiednich technologii i organizacji produkcji. Nabytą wówczas wiedzę praktyczną wykorzystuję do dziś, choć przetwórstwo owoców to zupełnie inne wyzwania. Pracowałem także w administracji państwowej, w wydziale rolnictwa. W międzyczasie miałem możliwość poznania rolnictwa Stanów Zjednoczonych AP, uczestnicząc w 12 miesięcznym programie wymiany. Miałem również epizod zatrudnienia w dużej, swego czasu, firmie Exbud. Co prawda była to znana w Polsce i Europie firma budowlana, ale ja odpowiadałem w niej za rozwój przemysłu rolno - spożywczego. Od końca lat 80 ubiegłego wieku jestem związany z firmą z Wielkiej Brytanii, której ponad 100 letnie doświadczenie w obrocie towarami rolniczymi na wszystkich kontynentach pozwoliło mi poznać jej model biznesowy, który najbardziej mi odpowiada. Stabilna polityka zakupu i sprzedaży, wiarygodność zarówno wobec rolnika jak i odbiorcy naszych produktów, to są wyznaczniki na-

norowy jest obywatelem państwa przyjmującego, a funkcja nadana została mu ze względu na wyjątkowe zasługi na rzecz kraju, dla którego pełni tę funkcję. Tak jest właśnie w moim przypadku. Konsul honorowy musi spełniać szereg wymagań m.in. mieć dobrą opinię w kraju, w którym ma pełnić funkcję.

Konsul honorowy to niespotykana w naszym środowisku funkcja, pozwalam sobie zatem na zadanie kilku pytań, aby dowiedzieć się czegoś bliżej.

- Jak doszło do objęcia przez Pana stanowiska konsula?

-Pełnienie tej zaszczytnej funkcji zaproponował mi JE Ambasador Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w Polsce. Zgodziłem się. Oczywiście wymagano spełnienia wielu procedur, przede wszystkim akceptacji zarówno strony wysyłającej jak i przyjmującej. Wymiana dokumentów na szczeblu ministerialnym strony polskiej i angielskiej trwała ponad pół roku. Oficjalnie zostałem przedstawiony w Trybunale Koronnym w Lublinie w 2002 roku. Dodam jeszcze, że w całej Polsce w tamtym momencie było siedmiu konsułów, po jednym: w Gdańsku, Szczecinie, Poznaniu, Wrocławiu, Katowicach, Krakowie i ja w Lublinie. Po mnie powstał jeszcze konsulat w Łodzi, natomiast nie ma już konsulatu w Katowicach. Byłem pierwszym konsulem w Lublinie i cieszę się z faktu, że w kolejnych latach w Lublinie powstały konsulaty innych państw.

- Wróćmy do tematu naszej rozmowy. Proszę powiedzieć jak doszło do otwarcia przez Pana zakładu tutaj, w Krężnicy Okrągłej?

- Zaczęło od początku, a początek był w 1989 roku w Warszawie, gdzie firma H. J. Uren & Sons Ltd z Wielkiej Brytanii ulokowała polski oddział swojej firmy. Natomiast decyzję o kupnie zakładu w Krężnicy Okrągłej podjęliśmy wraz z angielskimi partnerami w 1998 roku. Argumentem, który przeważał była odpowiednia jakość towaru, którą chcieliśmy oferować naszym kontrahentom. Dotychczas mieszałem z tym kłopoty, między innymi współpracując ze spółką Nova Fruct, która wówczas prowadziła działalność gospodarczą na bazie likwidowanej spółdzielni przetwórstwa owocowo-warzywnego w Krężnicy Okrągłej. Spółka ta nie posiadała zdolności finansowania zakupów surowców i kosztów produkcji, więc była konieczność jej doinwestowania z naszej strony. Współpraca ta nie okazała się być dla nas „happy endem”. Dlatego też zaistniała konieczność przejęcia przez nas majątku spółki Nova Fruct,

a w międzyczasie zakupu od komornika pozostałych działek i obiektów byłej spółdzielni.

- Przeżyście stary zakład. Teraz jest to nowoczesny kompleks.

- Wybudowaliśmy praktycznie nowy zakład po zamkniętym już przedsiębiorstwie. Wszystko powstawało jednak sukcesywnie. Odnowiliśmy również stary budynek stajni, który przynależał jeszcze przed wojną do właściciela dworu. Był on w stanie ruiny. Po dokonanych remoncie jest wykorzystywany na różne cele, w tym na kwaterunek naszych czasowych pracowników. Dynamicznie zaczęliśmy się rozwijać z chwilą kiedy Polska weszła do Unii Europejskiej. Pojawiła się możliwość pozyskiwania funduszy zewnętrznych. Także skorzystaliśmy ze środków, które pomogły nam unowocześnić zakład.

- Jakie wyznaczyliście główne cele strategii rozwoju i prowadzenia przedsiębiorstwa?

- Po pierwsze chcemy zadowolić klientów rzetelną współpracą i profesjonalną obsługą. Zależy nam również by wzmocnić relacje z lokalnymi producentami, aby pozyskiwać świeże owoce o sprawdzonej jakości. Ponieważ rocznie produkujemy około 4500 ton mrożonek owocowych musimy przestrzegać wymogów reżimu technologicznego, a co za tym idzie systemu kontroli i monitorowania jakości zatwierdzonego przez międzynarodowe firmy i audyty naszych odbiorców. Ciągłe prowadzimy także inwestycje zarówno w obiekt jak i personel. Po 23 latach prowadzonej niezachwianej działalności gospodarczej mogę z satysfakcją powiedzieć, że nasza spółka Uren Novaberry udowadnia swoją wiarygodność oraz lojalność zarówno względem dostawców owoców świeżych jak też odbiorców zagranicznych. Mamy pełne zabezpieczenia na wszystkich odcinkach prowadzonej działalności gospodarczej. Firma jest transparentna, posiada wszelkie badania, odbiory techniczne oraz audyty i certyfikaty dopuszczenia do prowadzenia działalności. Pracujemy zgodnie z wymogami certyfikacji IFS. Celem standardu IFS jest minimalizacja ryzyka wystąpienia zagrożeń bezpieczeństwa żywności producentów współpracujących z sieciami handlowymi oraz przemysłem przetwórczym, z którym na globalnym rynku mamy długoletnie doświadczenie. Nasza firma nie zabezpiecza produktów na rynek detaliczny, jedynie wytwarzamy towar pod prze myśl spożywczy. Standardem naszym jest dostawa do klienta towaru w opakowaniach jednostkowych od 10 do 25 kg w partiach

około 20 ton. Tyle ładunku zabiera jedna ciężarówka.

- Na co stawiacie w produkcji?

- Celem priorytetowym jest jakość, ponieważ kierujemy towary głównie na rynki zachodnie i do bardzo wymagających odbiorców. Nigdy nie było moim celem strategicznym, aby zakład stał się duży ponieważ to odbiłoby się na jakości towaru. Głównie eksportujemy mrożone owoce do Anglii, ale również do Francji, Niemiec, krajów skandynawskich, Ameryki, Chin, Japonii i nawet Australii.

- Jak jest Wasze podejście do klienta?

- Przede wszystkim budujemy trwałe relacje. Co to znaczy? Znajduję odbiorcę, który będzie kupował od naszej firmy stale, co gwarantuję mu wysoką jakość towaru i stabilną, pewną dostawę. Zachowujemy wysoką jakość przygotowywanych produktów. Współpracujemy jak partnerzy.

- Z kim współpracujecie i jaki towar można u Was sprzedać?

- Naszymi partnerami są rolnicy, w przeważającej części z najbliższej okolicy. Oni zapewniają surowiec do przerobu w naszym zakładzie. Od lat staramy się utrzymywać relacje handlowe z tymi samymi dostawcami owoców, choć zawsze jest miejsce dla innych, którzy chcieliby z nami rozpocząć współpracę. Mogę zapewnić, że ta współpraca będzie na lata. Szanujemy rolnika, zarówno tego, który dostarcza dużo towaru jak i tego, który sprzedaje nam mniejsze ilości. Mamy najlepszych dostawców z okolicy. Każdego roku organizujemy spotkania, na których omawiane są zalecenia m.in. co do stosowania środków ochrony roślin, nawozów.. Fachowcy doradzają rolnikom co i w jaki sposób stosować. Rolnicy są praktykami, zadają dużo pytań, poruszają wiele kwestii dotyczących upraw. Dyskusje niejednokrotnie trwają długo i są na bardzo wysokim poziomie. Dzięki temu, już na pierwszym etapie uprawy owoców, mamy wpływ na wysoką jakość towaru, który potem od nich kupujemy. Specjalizujemy się w przetwórstwie: rabarbaru, którego przyjmujemy rocznie w granicach 300 ton, truskawki - około 1000 ton, wiśni - 1500 ton, oraz maliny - około 1500 ton i czarnej porzeczki w granicach 300 ton.

- Oprócz współpracy z rolnikami jak uzyskuje Pan wysoką jakość produkowanego towaru?

- O tym, że produkujemy jedne z najlepszych owoców w Polsce oraz o najwyższej jakości świadczą odpowiednie certyfikaty oraz opinie naszych odbiorców. Istotny wpływ na dobrą jakość mają przede wszyst-

kim odpowiedzialni pracownicy o długim stażu pracy w naszym zakładzie oraz profesjonalna kadra kierownicza. Wszyscy tworzymy zgrany zespół, który rozumie, że jego praca nie tylko wspiera wartość firmy, lecz również nas samych. Dlatego też nie ma u nas pracowników przypadkowych. Nie bez znaczenia są również wysoko zaawansowane technicznie i nowoczesne linie technologiczne, w które od wielu lat nasz zakład jest wyposażony. Kupno odpowiednich maszyn i sprzętu poprzedziłem licznymi wizytami w zagranicznych firmach o podobnej specjalizacji. Wybierałem najwyższą jakość maszyn i urządzeń, co gwarantuje ich niezawodność. Przykładowo wspomnę o linii produkcyjnej do odeszczania wiśni mrożonej, w której deklarujemy tolerancję na zawartość pestki, tj. 1 sztukę na 50 kg towaru. Chcę podkreślić, że standard jakości Uren Novaberry jest 5-krotnie wyższy od standardów oferowanych przez innych polskich producentów mrożonych wiśni.

- W jakim systemie pracujecie?

- Firma pracuje cały rok mimo, że sezon na owoce trwa od późnej wiosny do jesieni. W sezonie pracuje około stu osób, poza sezonem pięćdziesiąt. Zatrudniamy m.in. pracowników z Ukrainy, którzy przyjeżdżają do nas od lat na 5-6 miesięcy w roku. Po sezonie zatrudniamy mniej osób, ponieważ nie kupujemy owoców świeżych do mrożenia, a tylko przygotowujemy wcześniej zamrożony towar dla klientów zgodnie z ich wymaganiami.

- Uren Novaberry działa 23 lata i niejedno w systemie gospodarki rynkowej przeszedł. Mimo to działa stabilnie.

- Tak. W uporządkowaniu struktury własnościowo-prawnej niezwykle pomocny okazał się tutejszy urząd i burmistrz. Jestem im za to bardzo wdzięczny. Dzięki ich zaangażowaniu, właściwemu dla wieloletniego przedsiębiorcy mogą teraz działać niezależnie. Ponadto posiadamy wszelkie zabezpieczenia, terminowo wnosimy opłaty zarówno te podatkowe, płacowe jak i za surowce świeże i środki do produkcji. Posiadamy zabezpieczenia od wypadków czy awarii urządzeń. Podobnie wszelkie decyzje i pozwolenia konieczne do prowadzenia działalności gospodarczej. Wnosimy też spory wkład do budżetu gminy Bełżyce. Od czasu do czasu udaje się nam przeznaczyć pewne kwoty na sponsorowanie miejskich wydarzeń. Cieszę się, że w ten sposób możemy pomagać lokalnej społeczności.

- Życzę powodzenia w dalszej działalności i dziękuję za rozmowę.

**Rozmawiała: Agnieszka Winiarska
foto: Agnieszka Winiarska**

CKFiS z nowym dyrektorem



Pani Karolina Zuchniarz wygrała konkurs na stanowisko dyrektora CKFiS i zastąpiła na tym miejscu Pana Andrzeja Paśnika, który odszedł z końcem stycznia bieżącego roku na emeryturę.

Pani Karolina nie jest rodowitą bełżyczką, pochodzi z miejscowości Zarzeka koło Wąwolnicy. Ukończyła studia na UMCS-ie na kierunku Turystyka i Rekreacja na Wydziale nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej, jednocześnie ukończyła kurs ratownictwa wodnego.

- Zupełnie przypadkowo zainteresowałam się ratownictwem. Na basenie w Poniatowej organizowany był taki kurs, w którym wzięłam udział razem z siostrą. Kolejnym stopniem był patent sternika motorowodnego. Ten wykonywałam w Kazimierzu Dolnym. Następnie przez wiele lat byłam członkinią WOPR-u właśnie w tamtejszej jednostce.

- Jakie doświadczenia Pani wyniosła z kursu?

- Bardzo duże. Podam przykład. Prowadziłam w okolicach Wilkowa i miejscowości Dobry. Pilnowaliśmy w ramach wolontariatu pękniętych wałów. Mieliliśmy za zadanie ostrzegać ludzi, którzy przychodzili popatrzeć, aby nie wystawiali się na ryzyko, że wał zostanie przerwany, a fala zmyje wszystko co napotka na swojej drodze. Pomagaliśmy także osobom, których mieszkania, gospodarstwa zostały podtopione. Udział w tym zdarzeniu dał mi bodziec, aby kontynuować pracę ratownika. Kolejnym krokiem był patent pletwonurka, którego ukończenie umożliwiło mi zdanie ostatecznego egzaminu na ratownika wodowego.

- Tak. Pomyślałam, że mogłabym się rozwinąć, zrealizować. Konkurs ogłaszany był dwa razy. W pierwszym nie spełniłam wszystkich wymogów formalnych. Po kolejnym ogłoszeniu także złożyłam dokumenty. Przeszłam etap formalny i po rozmowie z komisją zostałam powołana przez burmistrza na stanowisko.

- Jakie pomysły, plany chciałaby Pani realizować na początku?

- Postanowiłam skupić się na rozszerzeniu możliwości uprawiania sportu. Wiem, że na stadionie mamy świetne miejsce do uprawiania lekkoatletyki i warto byłoby je wykorzystać. Podobnie korty tenisowe. Rozmawiałam już z pasjonatami tenisa, którzy od lat grają na stadionie. Panowie wyrazili chęć pomocy, współpracy przy zachęceniu dzieci i młodzieży do uprawiania tej dyscypliny. Zorganizowanie turnieju byłoby dobrą formą promocji i takie przedsięwzięcie planujemy zrealizować, oczywiście wtedy kiedy ze względu na przepisy będzie to możliwe. Z kolei piłka nożna, siatkówka i tenis stołowy mają prężne sekcje. Chciałabym wprowadzić również kursy pływania, które umożliwiłyby potem kursantom kontynuowanie nauki na kursie ratownika wodnego. Ponadto rozmawiałam z przedstawicielami Centrum Usług Społecznych, które przeprowadziło badania na temat potrzeb środowiska lokalnego. W ich rezultacie zdiagnozowano potrzebę uruchomienia zajęć fitnessu typowo dla pań. Będę chciała aby takie zajęcia odbywały się w CKFiS-ie.

- Czy przy obecnym stanie kadrowym będzie to realne?

- Myślę o tym, aby skupić się na pracujących tu osobach ewentualnie nawiązywać współpracę z osobami pochodzącymi z lokalnego środowiska, które mają predyspozycje aby prowadzić zajęcia sportowe.

Na chwilę obecną, podobnie jak wszystkie jednostki, spowalnia nas pandemia. Dopiero koniec maja to czas, kiedy można zacząć organizować zajęcia.

- Jak wygląda uprawianie sportu w ograniczeniach pandemicznych?

- Na świeżym powietrzu może jednocześnie w grupie trenować do 50 osób. Zrzeszeni w związkach sportowych i kadrze narodowej. Dzieci szkolne także wróciły na zajęcia wychowania fizycznego oczywiście z zastosowaniem się do wymaganych obostrzeń. Tymczasem wykorzystując czas zamknięcia doprowadzamy obiekt do porządku, aby wyglądał estetycznie i schludnie.

- To bardzo ciekawe. Jak wygląda taki kurs pletwonurka?

- Ten, w którym brałam udział miał miejsce w Piasecznie. Schodziliśmy maksymalnie na głębokość 20 metrów. Jest to niezwykle ciekawe doświadczenie. Z takiej głębokości nie można wynurzyć się od razu. Trzeba robić to stopniowo. Ma znaczenie również czas w jakim przebywa się pod wodą. Im dłużej nurkujemy, tym wolniej się wynurzamy. Najdłużej udało mi się przebywać pod wodą jedną godzinę.

- Jak wyglądała Pani dotychczasowa droga zawodowa?

- Zaraz po ukończeniu kolejnego poziomu kursu z ratownictwa, dostałam pracę ratownika na basenie w Uzdrowisku Nałęczów. Pracowałam głównie z kuracjami. Była to bardzo odpowiedzialna praca, gdzie przede wszystkim należało przestrzegać bezpieczeństwa podopiecznych. Starałam się ją wykonywać dość skrupulatnie. Równocześnie studiowałam.

- Wiem, że na tutejszym basenie prowadziła Pani naukę pływania. Kiedy zaczęły się Pani związki z Bełżycami?

- W dotychczasowej pracy doszłam do momentu, w którym poczułam, że jest to dla mnie za mało i chcę robić coś więcej. Wraz z kolegami założyliśmy firmę. Zaczęliśmy prowadzić kursy nauki pływania w Nałęczowie i na bazie tego powstał pomysł prowadzenia podobnego kursu w Bełżycach. Początki były niełatwe, ponieważ byłam w środowisku nieznana, i dopiero pracowałam na zaufanie klientów. Zajęcia prowadziłam przez trzy lata. W tym czasie poznałam sporo osób i funkcjonowanie obiektu.

- Czy to Panią zmotywowało do wystartowania w konkursie na dyrektora?

Cd. czyt. str.31

- Stadion jest po zakończonej niedawno rewitalizacji. A co z pływalnią?

- Dokonałmy wstępnej oceny technicznej i na tej podstawie wiem, że istnieje konieczność remontu. Teraz musi przyjechać rzeczoznawca i wycenić koszty. Kiedy uzyskamy już konkretną informację będziemy podejmowali decyzję czy rozbić taki remont na etapy czy zadziałać już kompleksowo. Jest to dla gminnego budżetu duże obciążenie, dlatego na ten cel zamierzam pozyskać środki zewnętrzne.

- Jak została Pani przyjęta przez załogę?

- Dobrze. Otrzymałam informacje od pracowników, że chcą się angażować w nowe działania dlatego myślę, że będziemy spokojnie podchodzić do realizacji kolejnych zadań.

- Czy znajduje Pani czas na uprawianie własnych pasji?

- Obecnie głównie zajmuje mnie CKFiS. Poznaję obiekt i wdrażam się do pracy. Jeśli chodzi jednak o czas wolny lubię spędzać go aktywnie: biegam, jeżdżę rowerem, uprawiam sporty siłowe.

- Życzę powodzenia i dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Agnieszka Winiarska, foto: Agnieszka Winiarska

Miłość i zgoda to recepta na dobre małżeństwo



Obchodzili Jubileusz 68-rocznicy zawarcia małżeństwa, a znają się jeszcze rok dłużej. Marianna z domu Wiślińska i Stanisław Wójtowicz.

Pan Stanisław pochodzi z Krza, a pani Marianna z Góry Chmielnickiej. Obecnie mieszkają w Krzu na tzw. Kujawach. Pani Marianna urodziła się w 1927 roku i ma 93 lata, a Pan Stanisław jest z 1932 roku i minęło mu 89 lat. Rodzice pani Marianny nosili imiona Stefan i Helena. Miała troje rodzeństwa: dwie siostry i brata. Z kolei rodzice Pana Stanisława nazywali się Jan i Aniela. Stanisław miał trzy siostry i brata. Zanim młodzi się poznali, upłynęły im w rodzinach lata dziecięce i młodości.

Pani Marianna wspomina kiedy przed laty w Kolonii Chmielnickiej przez rok była na służbie u Suszka, bogatego gospodarza.

Do jej powinności należało obrządzanie zwierząt gospodarskich. W tym czasie żona gospodarza jechała do miasta sprzedawać czereśnie i inne owoce. Pewnego razu, jak opowiada pani Marianna, w czasie pracy miało miejsce takie zdarzenie: *- Kiedy rozprawiałam małego prosiaka skaleczyłam się w rękę. Niestety wdała się infekcja. Suszek zabrał mnie do Bełżyc do lekarza, doktora Kamińskiego i zapłacił za wizytę. Za jakiś czas przy wypłacie gospodyni odliczyła mi pół metra pszenicy.* - bulwersuje się. Z tego powodu pani Marianna nie chciała już wrócić do gospodarzy. Zaczęła natomiast uczyć się krawiectwa u Ireny Śniadoszczanki na Kolonii Chmielnickiej. Razem z nią do zawodu przyuczało się jeszcze kilka uczennic. Fach był dobry, ponieważ do dziś pani Marianna szyje i zauważam, że nawleka igłę nawet bez okularów.

Kiedy wybuchła wojna Marianna miała 12 lat. *- Pamiętam jak w 1939 roku przyszli do Szczuczek Niemcy* - mówi. Ojciec Marianny był wtedy u kolegi, tam zobaczył przyjazd Niemców, od razu wstał i ruszył do domu. Z tego co pamięta pani Marianna zabrali z całej wsi mężczyzn z domów m.in. kolegę ojca i jednego z jego synów. Zapędzili całą grupę do szkoły i tam rozstrzelali. Tych, których nie udało się zabić od razu - dobijali. Jak wspomina - dwóch jednak ocalało z rzezi. Na koniec Niemcy podpalili szkołę, a lament płaczących kobiet niósł się echem po sąsiednich wioskach. Na szczęście ojciec Marianny cało wrócił do domu. *- Niemcy bardzo dokuczali ludziom przez całą wojnę. Przychodzili zabierać żywność i zwierzęta.* Pewnego razu, *chcieli zabrać*

Cd. czyt. str.32

z naszej zagrody świnię. Największą w porę wyprowadziliśmy do ogródka. Ta położyła się cicho w krzakach i do momentu odjazdu żołnierzy nie wydała żadnego kwiku, dźwięku ani nie uciekła. - opowiada. Niemcy małych świń nie zabrali, a jedynie połowę ziemniaków jakie Wiślińscy posiadali w gospodarstwie.

Po wojnie pani Marianna jeździła pociągami do siostry do Warszawy. - Wziłam jajka i co tam na wsi mieliśmy. Zawsze jechało bardzo dużo ludzi. Na zewnątrz wagonów umocowano uchwyty, których pasażerowie przytrzymywali się stojąc na drewnianym stopniu wagonu i tak jechali całą trasę aż do stolicy. Takich pociągów dziś już nie ma... Widziałam zbombardowaną, zrujnowaną Warszawę. Gdzieś tam tylko skrawek ocalałej kamienicy. - mówi wzruszona.

Pan Stanisław jako młody chłopiec także był na służbie, we wsi Płowizny u Kozaka. Pasł u niego krowy. Szedł razem ze wstającym słońcem, wypijał szklanek zimnego mleka i pędził krowy do lasu. Tak mijał mu dzień. Z dzieciństwa przypomina sobie dobrą zabawę, kiedy w czasie roztopów zrobił z desek drewniane sanki, podkuł drutem i ślizgał się na nich. - Kiedyś było biednie ale wesoło - mówi. Razem z żoną wspominają z tamtego czasu majówki pod krzyżem, pod kapliczkami. Echo niesło śpiewy maryjne po polach, łąkach, po całej wsi. Wracając z majówek siadało się w ogródku, było ładnie, ciepło. Pan Stasio z rozmarzeniem przypomina sobie jak potrafił położyć się na ławce, zasnąć i spać na dworze aż do rana.

Z Marianną pierwszy raz spotkali się, gdy wybuchł pożar stodoły we wsi i z okolicy zbiegli się ludzie pomagać gasić, inni żeby popatrzeć. - Chłopaki ze Krza przybiegli do pożaru. Część pomagała gasić, pozostali na gapowe. Pamiętam jak mnie wtedy Stanisław odprowadził do domu. Potem zaczął przychodzić i za rok się oświadczył - wspomina pani Marianna. Na temat kilkuletniej różnicy wieku mówi, że kiedy się poznawali nikt o lata nie pytał. Mama pani Marianny na początku mówiła, że nic z tego małżeństwa nie będzie, a tato kontrował, że „Psy na lata się nie gryzą”. I młodzi tak się sobie spodobałi, że małżeństwo zostało zawiązane.

Wójtowiczowie pobrali się w listopadzie 1953 roku. Ślub zawarli w bełżyckim kościele. Udzielał go ks. Władysław Bargieł, ówczesny proboszcz. Około rok później wzięli ślub cywilny w Wojciechowie. Wesele zorganizowali niewielkie i jak to było wtedy w zwyczaju, w domu. Zaprosili rodzinę i sąsiadów. Orkiestra grała, a że miejsca na tańce było niewiele szli naj-

pierw starsi, potem siadali za stoły i potem tańczyli młodszy. Urządzili również poprawiny. Sukienkę ślubną z trenem pani Marianna szyła sobie oczywiście sama. W czasie naszej rozmowy pokazuje ślubne zdjęcie zrobione w Bełżycach przed zakładem fotografa.

Młodzi zamieszkali w Górze. Urodził im się syn Janek w 1954 roku, potem córka Krystyna w 1959 roku i Urszula w 1967 roku.

Przez ten czas pani Marianna pracowała jako krawcowa - Szyłam kobietom sukienki, spódnice, nawet kurtki, także pościele czy firanki. W zasadzie wszystko, co było potrzeba - mówi.

W sklepie niełatwo przychodziło kupić materiały. Jeśli była dostawa sprzedawano po jednym kuponie, aby wystarczyło dla większości chętnych. Państwo Wójtowiczowie przypominają sobie, że taki sklep istniał nie tylko w Bełżycach, ale również w Chmielniku.

Dawniej w mieszkaniach nie było prądu, tylko lampy naftowe. Jedną, pamiętkową lampę do dziś przechowują w domu na piecu. - Światło zainstalowano we wsi dopiero w 1967 roku - przypominają sobie. Lodówek także nie było więc np. mięso z zabitego prosiaka przechowywano w studni w baniakach. Musiało być tylko dobrze nasolone. Inaczej słoninę. Tę solili, nacierali czosnkiem, wkładali do woreczka płóciennego i wieszali na strychu. Tam dojrzewała do jedzenia. Innym wspomnieniem z dawnego gospodarstwa jest zdarzenie z młodą jałówką: - Mieliliśmy niesforną jałówkę. Pewnego razu okropnie mnie pobodła. Sąsiedzi, którzy pracowali w polu, myśleli że coś się stało jak zobaczyli biegnącą krowę w moją stronę. Ja w tym czasie byłam nachylona i wyrwałam marchew. Oj, bardzo mnie poturbowała aż miałam sine żebra. Co mieliśmy zrobić, zabiliśmy ją na mięso. - ubolewa pani Marianna.

Na początku małżeństwa pan Stanisław pracował na państwowej posadzie w firmie kanalizacyjnej w Poniatojewie. Potem żona namówiła go by został murarzem. - Mówiłam, idź przyuczyć się za murarza to może w życiu postawisz sobie dom. - przekonywała. Stanisław uczył się u wuja - fachowca od murarki. Roboty było sporo, nie narzekali na brak zamówień.

- Pracowałem w murarce 40 lat. Pobudowałem lekko ponad sto domów i innych zabudowań, w Krzu, Chmielniku, na Wzgórzu w Bełżycach. - wylicza.

Wójtowiczowie pamiętają dobrze jak trzeba było wstawać o godz. 3.00 nad ranem. Szli w pole pracować do godz. 6.00, potem dopiero do pracy zawodowej: pani

Marianna do gospodarstwa i krawiectwa, pan Stanisław na budowę. Marianna z pasją wyszywała serwetki, obruski, bieżniki i robiła na szydełku. Jak zauważam podczas wywiadu, maszyna do szycia stoi w kuchni w domu Wójtowiczów do dzisiaj, a gospodyni zapewnia, że nadal jej używa.

Jakie były kiedyś święta? O obchodach świąt Bożego Narodzenia państwo Wójtowiczowie opowiadają, że chodziło się do najbliższych krewnych i sąsiadów. Rodziny, które utrzymywały dobre, bliskie kontakty zapraszały się wzajemnie na Wigilię. - Jak teraz policzę to bywało się po kolei na trzech albo więcej Pośnikach. Każdy coś przyszykował, zasiadało się u jednej rodziny, podzieliło opłatkiem, pojadło, pospiewało kolędy i szło się do kolejnych. Zwykle jedliśmy kapustę z grzybami, śledzie i pierożki. Na koniec wspólne szliśmy na pasterkę do Łubek. Ksiądz odprawiał mszę w szkole, bo wówczas jeszcze nie było kościoła - wraca wspomnieniami.

Dawniej zimy bywały śnieżne tak, że spod zasp nieraz budynków nie było widać. Natomiast na wiosnę kiedy ruszyły roztopy trudno było przejść suchą nogą. Kiedy pan Stanisław szedł z pracy do domu zakładał nie tylko gumowce, ale nawet wodery. - Pamiętam takie jedno miejsce, w którym woda przebierała nawet przez gumowce - mówi. Czasami też woda podchodziła aż pod dom Wójtowiczów, prawie do narożnika. W końcu jednak wiosenne słońce osuszało pola, łąki.

- Dzisiaj świat jest inny, do każdego roku trzeba się przyzwyczajać. Zmarł nam syn, dwa lata później starsza córka. Cieszymy się że mamy jeszcze najmłodszą. Mieszkamy razem, córka się nami opiekuje. - mówi z refleksją.

O decyzjach jakie z mężem podejmowali mówi pani Marianna - Jeśli mąż miał inne zdanie to starałam się go przekonać, albo czekałam jak sam dojdzie do tego. Ale zawsze wspólnie uzgadniałmy wszystko. Do rozmowy włącza się córka Urszula - Mama jest zadziorna ale jak to mówią, kto się czubi ten się lubi. Taka chyba jest recepta na udane małżeństwo. Pani Marianna dodaje - Miłość i zgoda. Były dni pochmurne ale więcej słonecznych.

W tym miejscu składamy Państwu Wójtowiczom życzenia kolejnych lat w zdrowiu i samych słonecznych dni.

Rozmawiała: Agnieszka Winiarska
foto: Agnieszka Winiarska



Ilustratorka książek z Kopernika

Rozmowa z Anną Kwiecień obecnie absolwentką ZS im. M.Kopernika w Bełżycach, która posiada ogromną pasję i dzięki niej odnosi już sukcesy. Rozmowę z naszą bohaterką prowadziły nauczycielki Kopernika Anna Matysek i Anna Sierpińska.

Anna Kwiecień w realnych i wirtualnych murach "Kopernika" spędziła 3 lata swojego życia. Jesteśmy nauczycielkami Ani, uczyłyśmy ją języka polskiego (Anna Matysek) i języka angielskiego (Anna Sierpińska). Obie jesteśmy zachwycone osobowością i talentami, które nasza imienniczka przed nami odkryła, a teraz my chcemy odkryć je przed światem. Do wywiadu dołączone są prace Ani, które wybrała do specjalnie przygotowanej na tę okazję wirtualnej galerii. Więcej można zobaczyć na jej instagramie: <https://www.instagram.com/xnightsilverx/>.

Do prac autorka dołącza opisy w języku angielskim. Dlaczego po angielsku? Ponieważ w tym języku wyraża się najchętniej. Jest laureatką ogólnopolskich konkursów i olimpiad języka angielskiego. A w tym roku przystąpiła do egzaminu Cambridge English Qualifications i uzyskała certyfikat C2 (Certificate of Proficiency in English) potwierdzający osiągnięcie najwyższego poziomu znajomości języka angielskiego, zbliżonego do poziomu jego rodzimych użytkowników. Musimy jeszcze dodać, że nazwisko naszej bohaterki znajduje się w bazie Biblioteki Narodowej, ponieważ ilustrowała tomik wierszy dla dzieci. Co ciekawe, Anna jest absolwentką klasy, w której była realizowana biologia i chemia w zakresie rozszerzonym. Można więc śmiało powiedzieć, że Anna Kwiecień jest człowiekiem renesansu, tak jak patron naszej szkoły.

Zapraszamy do przeczytania wywiadu i obejrzenia prac młodej autorki.

A.M.- Kiedy zaczęła rysować?

Było to na początku szkoły podstawowej, na kółku plastycznym.

A.M. – Z jakich urządzeń korzystasz, tworząc swoje prace?

- Wcześniej robiłam prace na papierze z użyciem tuszu i promarkerów, teraz korzystam z tabletu graficznego XP-Pen Artist 12 Pro i darmowego programu Autodesk Sketchbook.

A.M.- Co chcesz wyrazić za pomocą swoich prac?

- Rysuję głównie postaci, które lubię, więc staram się pokazać ich charakter, uniikalność i historię, która się za nimi kryje,

ale bez użycia słów. Interpretacja obrazów czy podobnych mediów jest zazwyczaj doświadczeniem subiektywną, ale dlatego też jest tak interesująca; czasem nawet można dostrzec coś, co zrobiło się podświadomie.

A.M – Jakie tematy podejmujesz?

- Robię głównie fanarty z mediów, które w danym momencie mnie interesują, jak książki, seriale, komiksy albo gry. Zwykle przedstawiają moje ulubione postaci albo te z ciekawym designem.

A.S.- Jak potrafiłaś propozycję wykonania ilustracji do książki dla dzieci?

- W tamtym czasie nie miałam jeszcze kompletnie wykształconego stylu, który nawet teraz ciągle się zmienia. Nie był on typowy dla książek dla dzieci, dlatego było to coś nowego i ciekawego, w pewnym sensie poszerzenie granic.

A.S. – Jak przebiegał proces powstawania ilustracji?

- Po przeczytaniu starałam się wybrać tę część tekstu, która była moim zdaniem istotą, najważniejszą informacją. W więk-

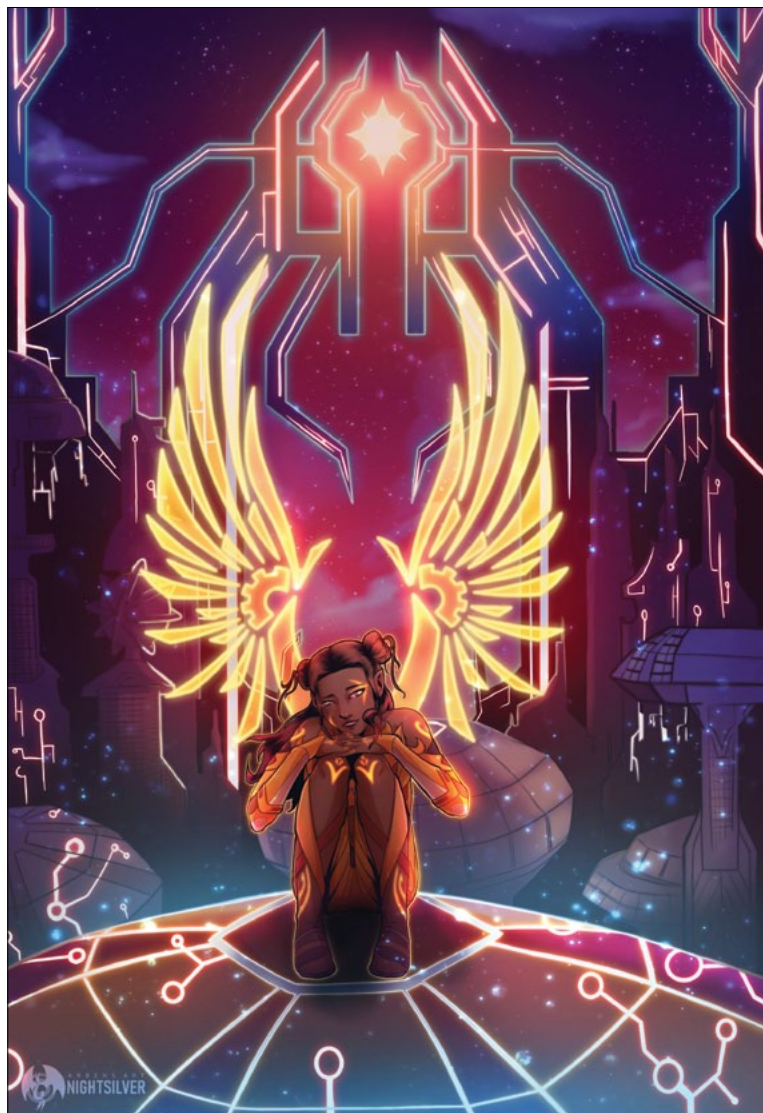
szości była to własna inwencja, ale oczywiście konsultowałam z autorką ostateczną wersję każdej ilustracji.

A.M – Czy talent plastyczny wpływa na Twoją twórczość literacką?

- Nie uznaję tak zwanego "talentu" w tych dziedzinach. Można mieć do tego predyspozycję, ale wszystko osiąga się ciężką pracą i ciągłą praktyką, choć często tego nie widać. To są często godziny dziennie spędzone nad jedną pracą, niezależnie od tego, czy jest to praca plastyczna czy literacka. Możliwe, że artystom łatwiej jest poruszać się po różnych gałęziach sztuki.

A.M. – Która epoka literacka jest Ci najbliższa?

- Bliskie są mi dwie epoki: romantyzm i oświecenie. Romantyzm skupia się na emocjonalnej, duchowej stronie człowieka, co jest bardzo interesujące; jednym z jego haseł była również walka z uprzedzeniami oraz sztywnymi zasadami. Oświecenie lubię ze względu na choćby racjonalizm i skupienie na nauce.



A.M. – Jaka jest twoja ulubiona książka i dlaczego?

- Mam wielki sentyment do „Zwiadowców” Johna Flanagan, ale moją ulubioną jest trylogia „Diabelskie Maszyny” Casandry Clare. Tym, co najbardziej interesuje mnie w tej książce są postaci i ich wzajemne relacje i interakcje. To dla mnie ważniejsze od fabuły.

A.M. – Co sprawia Ci radość?

- Dobry serial, gra czy książka i trochę czasu dla siebie.

A.M. – Czego starasz się unikać?

- Niepotrzebnych konfliktów, które prowadzą donikąd. Jest to strata czasu, nikt nie zyskuje, za to obie strony tracą. Tak zwany „small talk” również nie sprawia mi przyjemności.

A.S. – Kiedy zaczęłaś interesować się językiem angielskim i co Cię motywuje do nauki?

- Mniej więcej w szóstej klasie szkoły podstawowej. To nie tyle nauka, co raczej poszerzanie zasobu słownictwa czy zwrotów, które poznaję obcując z tym językiem.

A.S. – Co Cię zachwyca w tym języku?

- Język angielski ma wiele językowych „uproszczeń”, jak nazwanie jednym słowem rzeczy czy sytuacji, które normalnie trzeba przekazać całym zdaniem.

A.S. – Jak uczysz się angielskiego? Masz jakieś wskazówki dla kolegów i koleżanek?

- W tym momencie nauka języka opiera się na poszerzaniu zasobu słów, które poznaję, czytając książki i oglądając seriale w wersji oryginalnej. Myślę, że każdy uczy się inaczej i w swoim tempie, ale powinno się obcować z językiem jak najczęściej. Staram się opisywać obiekty czy zdarzenia w kreatywny, nieoczywisty sposób, używając różnych ciekawych konstrukcji gramatycznych i słów, korzystając również ze słownika.

A.S. – Dwa lata temu dałaś mi do przeczytania Twoją książkę napisaną świetnym, naturalnym angielskim. Co było inspiracją?

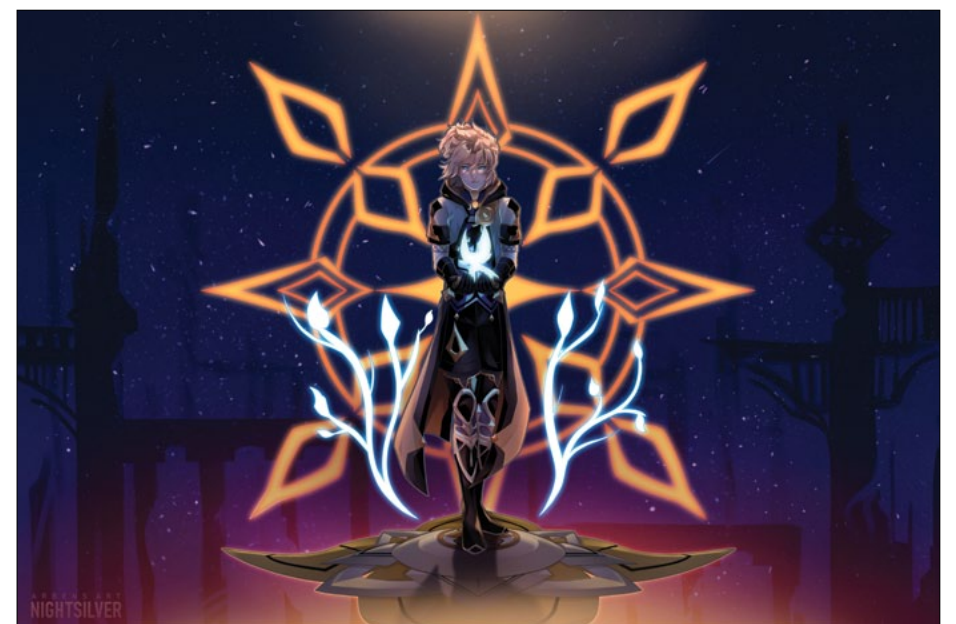
- Nie miałam jakiejś konkretnej inspiracji, pomyślałam, że wojna gangów to ciekawy pomysł i po prostu zaczęłam pisać. Chciałam znaleźć fanfiction do przeczytania, ale uznałam że prościej będzie napisać własne.

A.S. – Czy nadal piszesz?

- Tak, choć rzadziej i na razie nigdzie tego nie publikuję. To bardziej pisanie tylko dla siebie i własnej rozrywki.

A.S. – A jakie muzyki słuchasz?

- Zakres jest szeroki, ale zazwyczaj jest to rock, na przykład Citizen Soldier, Skillet, Green Day czy Set It Off, wokaliści jak Nico Collins lub Ruelle; albo OST z gier czy seriali i ich covery. Two Steps From



Hell czy muzyka z lat 70/80/90 też są na mojej playliście.

A.S. – Co sądzisz o zdalnym nauczaniu, z którym mieliśmy teraz dużo do czynienia?

- Myślę, że jego ocena zależy od danej osoby i jej sytuacji czy możliwości. Jeżeli ktoś miał problemy z nauką w szkole, może mieć większe problemy w nauczaniu zdalnym, albo wręcz przeciwnie. To samo dotyczy się osób, które radziły sobie dobrze – wyniki mogą się jeszcze poprawić lub przeciwnie – można się „wypalić”. Dlatego

ciężko jest ocenić je jednoznacznie.

A.M. – Jakie masz plany na przyszłość?

Chciałabym połączyć moje pasje z pracą. Robienie ilustracji czy grafik albo tłumaczenia tekstów kultury popularnej to moje wymarzone zajęcia. Na razie jednak muszę skupić się na studiach, prawdopodobnie mój wybór padnie na anglistykę.

A.M. i A.S. – Dziękujemy za rozmowę.

*Tekst: A. Wrońska, A. Sierpińska
Ilustracje: Anna Kwiecień*

Konkurs dla uczniów SP Nr1 rozstrzygnięty

Rozstrzygnięty Szkolny Konkurs Wielokanowy Multimedialno-Plastyczny, który zorganizowany został w Szkole Podstawowej Nr 1.

28 uczniów z klas 0-VIII ze Szkoły Podstawowej nr 1 im Jana Pawła II w Bełżycach wzięło udział w konkursie na „Baranka wielkanocnego” oraz wielkanocną prezentację multimedialną. Jego celem było kultywowanie świątecznych tradycji oraz akcentowanie ich narodowego charakteru.

Rozstrzygnięcie konkursu miało miejsce 26 marca w szkole. Jury konkursowe oceniło prace uwzględniając następujące kryteria: wkład pracy własnej, pomysłowość oraz staranność wykonania.

Laureatami konkursu zostali:

I miejsce Aniela Choduń i Maria Czapla
II miejsce Maja Guz i Bartłomiej Gerhand

III miejsce Kaja Garach i Hanna Kwiatkowska

Wyróżnienia zaś otrzymali: Weronika Gołaś, Natalia Przybysz i Michał Lalak.

Organizatorzy dziękują wszystkim uczniom za udział. - *Gratulujemy laureatom i życzymy wielu sukcesów w konkursach, zarówno szkolnych, jak i pozaszkolnych - mówią.*

Tekst i foto: Dorota Nowak, Beata Jęczeń, Andrzej Pietras



MKS „Unia” Bełżyce będzie promować gminę



8 kwietnia w Urzędzie Miejskim w Bełżycach Burmistrz Bełżyc Ireneusz Łucka w imieniu Gminy Bełżyce podpisał umowę z Miejskim Klubem Sportowym „Unia” Bełżyce, na usługę promocji Gminy Bełżyce, podczas udziału zawodników Klubu w rozgrywkach piłki nożnej Klasy Okręgowej Seniorów okręgu lubelskiego. Umowę ze strony Klubu podpisał Prezes Jakub Karwacki oraz Sekretarz Adam Sieńko.

Umowa opiewa na kwotę 67 650,00 zł., a termin jej realizacji wyznaczony jest do 31 lipca 2021r.

Podziękowania



Natalia i Wiktoria Dwojak 30 marca 2021r. na spotkaniu w Urzędzie Miasta zostałyśmy wyróżnione i nagrodzone przez Burmistrza Bełżyc Pana Ireneusza Łuckę za szczególne osiągnięcia sportowe w 2020r.

Za pośrednictwem Gazety Bełżyckiej bardzo dziękujemy Panu Burmistrzowi.

Jesteśmy zawodniczkami KU AZS UMCS LUBLIN sekcja pływacka i nie tylko reprezentujemy klub do którego przynależymy ale również miasto i społeczność Bełżyc odnoszące liczne sukcesy na basenach krajowych. Mamy nadzieję, że ciężko trenując będziemy odnosić także sukcesy na basenach europejskich a może i światowych, reprezentując godnie Nasze Miasto BEŁŻYCE.

*Z pływackimi pozdrowieniami
Natalia i Wiktoria Dwojak*

Stypendia dla zdolnych sportowców



30 marca br. w Urzędzie Miejskim w Bełżycach Burmistrz Ireneusz Łucka nagrodził najlepszych sportowców, którzy w ubiegłym roku – pomimo pandemii – odnieśli wybitne sukcesy w swoich dyscyplinach.

Nagrodzeni i wyróżnieni sportowcy to zawodnicy trenujący taekwondo, tenis stołowy i pływanie.

Nagrody pieniężne – stypendia sportowe w wysokości 1000 zł. otrzymali: **Karina Sowa** (II miejsce w Mistrzostwach Polski Juniorów w taekwondo olimpijskim); **Aleksandra Milczach** (III miejsce w XXVI Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Sportach Halowych 2020 w dyscyplinie sportowej taekwondo); **Kamil Miąg** (III miejsce w Mistrzostwach Polski Juniorów w taekwondo); **Jakub Zezula** (III miejsce w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski w taekwondo); **Miłosz Plewik** (I miejsce w Mistrzostwach Województwa Lubelskiego w dyscyplinie sportowej tenis stołowy); **Natalia Dwojak** (II i III miejsce w Mistrzostwach Polski

Juniorów 16-letnich w pływaniu).

Listy gratulacyjne otrzymali również rodzice wymienionych sportowców.

Dodatkowo Burmistrz wyróżnił Wiktorię Dwojak, która zajęła V i VIII miejsce w Mistrzostwach Polski Juniorów 16-letnich w pływaniu, wręczając jej nagrodę rzeczową – sprzęt sportowy.

Burmistrz docenił także starania trenerów stypendystów: Wojciecha Kowalskiego i Tadeusza Wasilewskiego. Podziękował im za zaangażowanie w rozwój kultury fizycznej i sportu. Podkreślił, że ich praca, wiedza i doświadczenie przyczyniły się do zdobycia wielu osiągnięć zawodników, w tym licznych wyróżnień sportowych na arenie wojewódzkiej, jak i ogólnopolskiej. - Zdolna młodzież powinna być nagradzana bo z pewnością jest to motywacja do dalszych treningów i odnoszenia kolejnych sukcesów - podkreśla burmistrz.

Tekst i foto: UM